Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 31 MAJA
SOBOTA, 1 CZERWCA
1974 ROKU
WYD. AB

NR 127 (9227) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

◆ Ponad czterysta prac
◆ Bogactwo formy i treści

Rozstrzygnięcie konkursu „Moja Ludowa Ojczyzna ma 30 lat"

„MOJA LUDOWA OJCZYZNA MA 30 LAT" — pod takim hasłem ogłosiliśmy w marcu br. dla młodzieży szkolnej konkurs plastyczny. Celem jego było uczczenie jubileuszu PRL, a tematykę konkursu stanowiła historia najnowsza, obejmująca właśnie 30 lat Polski Ludowej. Organizatorami konkursu były: Wydział Oświaty Urzędu Miejskiego, szczeciński Oddział WSS „Społem" i redakcja „Kuriera".

ZAPRASZAJĄC młodzież szkolną do udziału w konkursie, zaproponowaliśmy ukazanie w formie plastycznej osiągnięć Polski Ludowej z dowolnie wybranych dziedzin życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego. Chodziło bowiem o to, by prawdziwe wartości naszego aktualnego bytowania znalazły swój wyraz w różnorodnych formach wyrazu artystycznego.

Ostatnio specjalnie powołana komisja dokonała oceny nadesłanych eksponatów. W skład komisji wchodzili: wizytatorzy Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego — Mikołaj Semczyszyn i Adam Bieńkowski, plastycy Krystyna Pniak z Pałacu Młodzieży, Jerzy Chimiak z Wojewódzkiego Domu Kultury, Jan Radkowski z WSS „Społem". Redakcję „Kuriera" reprezentowała red. Urszula Pomorska.

KOMISJA stwierdziła, że na konkurs nadesłano **443 prace**, z których 90 eksponatów wyselekcjonowano do nagród i wyróżnień oraz na wystawę w Zamku Książąt Pomorskich. Komisja wyraziła opinię, że konkurs spełnił główny cel, którym było pobudzenie zainteresowań młodzieży szkolnej dorobkiem osiągniętym przez Polskę Ludową w okresie 30 lat. Formalnym wyrazem tego jest różnorodność dyscyplin plastycznych nadesłanych eksponatów oraz bogactwo ich treści.

A OTO pełna lista nagrodzonych:

Namioty — Aneta Kamizelich, kl. I a V Liceum Ogólnokształcącego i Jolanta Wdowik z VI Liceum Ogólnokształcącego;

Zegarki — Grażyna Ziętek, kl. III a Szkoły Podstawowej 57; Teresa Terlecka, kl. III a SP 10; Mirosław Dopiera kl. VII SP 1; Krystyna Krzyszkowska kl. V SP 1; Rudolf Krzos kl. VIII a SP 62;

Tranzystorowe aparaty radiowe — Joanna Korona kl. VIII SP 33; Liliana Karolak kl. VIII a SP 65; Regina Szymczuk kl. VIII f SP 18; Paweł Brandenburg SP 10; Iwona Głuchowska kl. VII b SP 3;

Aparaty fotograficzne — Dorota Penar kl. IV a SP 1; Ewa Zamch SP 10; Lucyna Rzepczyńska kl. VII b SP 41; Beata Pietrzyzko kl. V SP 1; Dorota Wójcicka kl. VI SP 53; Roman Schodowski kl. VIII SP 59; Mirosław Jaworski SP 62; Adam Żórawski SP 62;

Plecaki oraz bony towarowe wartości 100 zł — Małgorzata Kunawska, Ewa Zichterman, Elżbieta Sołtysiak, Anna Jachimowska, Ewa Szafara, Elżbieta Jaskulska, Cezary Aleksandrowicz, uczniowie SP 50;

(Dokończenie na str. 2)

PRZED ŚWIĘTEM LUDOWYM

Spotkanie przodujących rolników Ziemi Szczecińskiej

W PRZEDEDNIU Święta Ludowego ponad 50 przodujących rolników z całego województwa przyjechało wczoraj do Szczecina. Spotkali się z nimi przedstawiciele władz wojewódzkich z I sekretarzem KW PZPR w Szczecinie Januszem Brychem i kierownictwo WK ZSL z prezesem Tadeuszem Orlofem.

Zasiedli wspólnie wszyscy. Pionierzy wsi szczecińskiej i młodzież. Najlepsi z najlepszych, wzorowi rolnicy, których praca i wyniki produkcyjne są przykładem dla innych. Jan Czosnek z Zamęcina, Antoni Kleszcz z Boleszkowic, Stanisław Dudek z Witnicy, Władysław Baryła z Dębna, Józef Gozdecki z Żabnicy, Ignacy Sadowski z Przybiernowa, Franciszek Jamrożek z Jarzębowa, Leon Bajda z Trzebieszowa, Stanisław Kowalski z Cieszyna i jego młody kolega Józef Osiecki z Warowa, Stefan Walas z Kołbaskowa i Władysław Szczędor z Pyrzyc.

(Dokończenie na str. 2)

Piękne efekty X Alertu ZHP

Szczecińscy harcerze zasłużyli na piątkę!

W KOMENDZIE Chorągwi Zachodnio-Pomorskiej ZHP odbyło się wczoraj spotkanie podsumowujące przebieg X Alertu ZHP na Ziemi Szczecińskiej. Gośćmi komendy byli: II sekretarz KW PZPR Z. Drewniowski, przewodniczący RW FSZMP K. Pohl, wicekurator R. Sierpiński, komendanci hufców i najlepsi, wyróżniający się w pracach alertowych instruktorzy ZHP, także z Wojskowego Kręgu Instruktorskiego WOP.

OMAWIAJĄC dorobek X Alertu pn. **„Nasz dom — Polska Ludowa"** komendant hm P. Łapa wymienił nie tylko wymierne efekty, widoczne w ponad 200 tonach zebranych szmat, makulatury i złomu oraz przeszło 50 tys. butelek, ale i te polegające przede wszystkim na zaktywizowaniu harcerzy wokół spraw ważnych dla kraju w roku 30-lecia Polski Ludowej. W dniach X Alertu zuchy i harcerze naszej Chorągwi urządzili 1552 „kominki" czyli spotkania z mamami z okazji Dnia

(Dokończenie na str. 2)

MISS Europy na rok 1974 została wybrana 29 bm. w Wiedniu przedstawicielka Hiszpanii Miribel Lorenzo. Na zdjęciu: miss w otoczeniu swoich mniej szczęśliwych rywalek.

(CAF—Unifax—telefoto)

Podpisanie porozumienia syryjsko-izraelskiego

Dziś mają ustać działania bojowe

31. 5. GENEWA PAP. Dziś przedstawiciele Syrii i Izraela podpiszą w genewskiej siedzibie ONZ porozumienie w sprawie rozdzielenia wojsk na froncie golańskim. Jednocześnie mają ustać wszelkie działania bojowe na froncie syryjsko-izraelskim.

POROZUMIENIE przewiduje, że najpóźniej w ciągu 26 dni od podpisania (tj. przed 27 czerwca) wojska izraelskie wycofają się z ziem zajętych podczas ubiegłorocznej wojny październikowej, a także z rejonu Rafid i miasta Kunejtra, okupowanych od czerwca 1967. Kunejtra znajdzie się w strefie buforowej o szerokości 2—6 km, biegnącej między nowymi pozycjami obu armii. W strefie buforowej rozmieści się personel odrębnej formacji ONZ — Sił ONZ d/s Obserwacji Rozdzielenia Wojsk (United Nations Disengagement Observer Force — UNDOF), w liczbie około 1250 osób. Jednocześnie strefa znajdzie się pod administracją cywilną Syrii i ludność syryjska będzie mogła wrócić do Kunejtry i do wiosek leżących w strefie buforowej.

SIŁY UNDOF zostaną powołane przez sekretarza generalnego ONZ w porozumieniu ze stronami i mają rekrutować się z personelu państw nie będących stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa.

W porozumieniu, którego tekst ogłoszono w czwartek w Damaszku, znajduje się zdanie stwierdzające, iż **„nie jest to układ pokojowy, lecz pierwszy krok w kierunku sprawiedliwego i trwałego pokoju".**

W CZWARTEK późnym wieczorem parlament izraelski 76 głosami przeciwko 36 przy 3 wstrzymujących się upoważnił rząd do podpisania syryjsko-izraelskiego porozumienia o rozdzieleniu wojsk na Wzgórzach Golan.

LIST LEONIDA BREŻNIEWA DO HAFEZA ASADA

SEKRETARZ generalny KC KPZR Leonid Breżniew przesłał gratulacje prezydentowi Syrii Hafezowi Asadowi w związku z osiągnięciem porozumienia o rozdzieleniu wojsk syryjskich i izraelskich.

POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA

W SIEDZIBIE ONZ zebrała się wczoraj Rada Bezpieczeństwa, by podjąć decyzje w sprawie powołania do życia Sił ONZ d/s Nadzoru nad Rozdzieleniem Wojsk Izraelskich i Syryjskich.

Posiedzenie zostało odroczone do dziś, aby umożliwić przeprowadzenie konsultacji.

Wiadomości dnia

PARYŻ. Nowy kanclerz zachodnioniemiecki Helmut Schmidt uda się dziś do Paryża, aby się spotkać z nowym szefem państwa francuskiego Valerym Giscardem d'Estaing. Przedmiotem rozmów mają być stosunki dwustronne, sytuacja w EWG oraz aktualne zagadnienia międzynarodowe.

BONN. Druga izba parlamentu zachodnioniemieckiego, Bundesrat, zbiera się dziś aby omówić projekt odrzuconej przez Burdestag ustawy o przerywaniu ciąży. Uważa się za pewne, że Bundesrat również odrzuci ten projekt. Ostatnie słowo w tym sporze między koalicją partii socjaldemokratycznej i liberalnej a opozycyjną partią chrześcijańskich demokratów będzie miał Federalny Trybunał Konstytucyjny. Jak się przypuszcza, wyda się orzeczenie aprobujące projekt ustawy, przewidującej dopuszczalność przerywania ciąży z pewnych względów w okresie jej pierwszych trzech miesięcy.

Niewolnictwo w Peru

31.5 MEKSYK PAP. Właścicielka ziemska Rosa Blanco i jej syn staną wkrótce przed sądem peruwiańskim pod zarzutem niewolniczego wyzysku grupy Indian. Zmusili oni 25 Indian z plemienia Campa, w tym także kobiety i dzieci, do niewolniczej pracy przy wyrębie drzewa w posiadłościach w peruwiańskiej Amazonii. Za pracę Indianie nie otrzymywali ani grosza i żyli w nieludzkich warunkach. Podobny przypadek niewolnictwa odkryła policja peruwiańska na południowym zachodzie kraju. Trzech bandytów zmuszało do prac przy wydobywaniu złota z górskich potoków inną grupę Indian

Kissinger powrócił do Waszyngtonu

31.5. WASZYNGTON PAP. W nocy z czwartku na piątek w bazie lotniczej Andrews pod Waszyngtonem wylądował samolot z amerykańskim sekretarzem stanu Henry Kissingerem, który powrócił do kraju, po trwającej 33 dni podróży na Bliski Wschód. Dziś rano Kissinger złożył prezydentowi Nixonowi szczegółowy raport z negocjacji które prowadził.

Poprawa stanu zdrowia Ludvika Svobody

PRAGA PAP. Komunikat konsylium lekarzy i administracja kliniki rządowej podały w czwartek, że stan zdrowia prezydenta CSRS Ludvika Svobody poprawia się. Trwa intensywne leczenie.

Gratulujemy „Pleciudze"!

Wręczenie nagród premiera za twórczość dla dzieci i młodzieży

WARSZAWA PAP. W siedzibie URM w Warszawie odbyła się 30 bm. uroczystość wręczenia dorocznych nagród prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży.

Składając laureatom wyrazy podziękowania, Piotr Jaroszewicz podkreślił, że przyznane nagrody są wyrazem uznania i wysokiej oceny kierownictwa partii i państwa dla pracy twórców poświęcających swe utwory dzieciom i młodzieży. Życzył również laureatom dalszych osiągnięć.

W DZIEDZINIE teatru nagrodę zespołową otrzymał m. in. Państwowy Teatr Lalek „Pleciuga" w Szczecinie — za całokształt twórczości artystycznej w dziedzinie teatru lalkowego (Włodzimierz Dobromilski, Beata Furdel, Stanisława Gdowska-Jankowska, Dagny Koczorowska, Juliusz Kornacki, Krzysztof Niesiołowski, Malwina Nowak, Adam Pfeiffer, Irena Pikiel, Stanisława Sadowska, Adam Tokarski).

w numerze: Dziś ◆ „Police" czyli wielka chemia ◆ Zaniedbane zakłady pod lupą WIP ◆ Próba mikroskopowa ◆

Bz. dim Dz. 35 174

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU

m/s „Ziemia Mazowiecka" do Świnoujścia z rudą z Puerto Ordaz.
m/s „Ner" w balaście z Kołobrzegu.
m/s „Krutynia" w balaście z Kołobrzegu.
m/s „Barlinek" w balaście z Anglii.
s/s „Jedność Robotnicza" w balaście z Danii.
s/s „Kalisz" w balaście z NRF.
m/s „Połczyn Zdrój" z żelazem z Dublina via Antwerpia.
m/s „Kudowa Zdrój" z Manchesteru i Rotterdamu z drobnicą.
m/s „Wodnica" z NRF z drobnicą.

STATKI NA WYJCIU

m/s „Grodziec" do Gdańska pod balastem po siarkę do Włoch.
m/s „Transportowiec" do Lulea pod balastem.
m/s „Powstaniec Śląski" via Świnoujście z węglem do Japonii.
m/s „Karpacz" do Londynu z drobnicą.
m/s „Marynarz Migała" do Finlandii z drobnicą.

Spotkanie przodujących rolników

(Dokończenie ze str. 1)

Na ręce przodujących rolników sekretarz KW PZPR Kazimierz Cypryniak złożył serdeczne życzenia z okazji Święta Ludowego. Sekretarz KW powiedział m.in:

— **W CIĄGU ostatnich trzech lat szczecińskie rolnictwo zrobiło spory krok naprzód. Dziś legitymujemy się największą dynamiką wzrostu produkcji rolnej i dobijamy do krajowej czołówki. O 50 proc. wzrosły plony, o 80 proc. — produkcja mięsa. Ale rolników naszego województwa czeka okres jeszcze bardziej wytężonej pracy niż dotychczas. Wymaga tego od nas społeczno-gospodarczy rozwój kraju. Ciągle wzrasta zapotrzebowanie na artykuły żywnościowe.**

Potoczyły się później rozmowy o codziennych problemach wsi szczecińskiej, radościach i kłopotach. Wspominano też pierwsze powojenne lata, mówiono o tym, co nasze rolnictwo czeka w przyszłości, o mechanizacji i pracy młodych rolników.

Stanisław Piotrowski z Objezierza powiedział:

— **Chciałbym zapewnić w imieniu rolników powiatu choszczeńskiego, że pieniądze, za które budowana jest mleczarnia dla nas, na pewno nie zmarnują się. Maszyny tam zamontowane nie będą stały bezczynnie. Postaramy się, aby mleka było pod dostatkiem.**

Wieczorem przodujący rolnicy spotkali się na uroczystej akademii ze swoimi kolegami, rolnikami ze Szczecina i powiatu szczecińskiego. (jas)

Szczecińskie szkoły — dla uczczenia 30-lecia PRL

W SZKOŁACH naszego miasta odbywają się już pierwsze uroczystości związane z 30 rocznicą powstania Polski Ludowej. Rady pedagogiczne i młodzież z wielką inwencją i starannością przygotowują się do tych obchodów, nie ograniczając się tylko do opracowania programów artystycznych.

Wczoraj w sali Wojewódzkiego Domu Sportu odbyła się akademia zorganizowana przez Technikum i Zasadniczą Szkołę Odzieżową. Po wysłuchaniu referatu wygłoszonego przez I sekretarza podstawowej organizacji partyjnej PZPR Edwarda Smolę, młodzież złożyła meldunek o wykonaniu prac społecznych, podjętych na cześć XXX-lecia. Dziewięciuset uczniów wraz z nauczycielami przepracowało w ogrodzie dendrologicznym 6 godzin.

W CZĘŚCI artystycznej obejrzeliśmy program, który wypełnił chór, dwa zespoły wokalne oraz grupa recytatorów. Występy zakończył popis rytmiczno-gimnastyczny dziewcząt z białymi i czerwonymi chusteczkami w dłoniach. Końcowym efektem kompozycji był żywy znak XXX-lecia, a następnie znak PRL.

We wczorajszej uroczystości uczestniczyła Katarzyna Pietras — sekretarz propagandy KD PZPR Szczecin-Śródmieście, obecni byli także dyrektorzy szczecińskich szkół technicznych.

* * *

EFEKTEM dwumiesięcznych przygotowań, prowadzonych przez uczniów pod kierunkiem samorządu, była sesja, która odbyła się w Szkole Podstawowej nr 6 przy ul. Malczewskiego. Pod hasłem „Szczecin w XXX-leciu PRL" młodzież z klas VI—VIII zebrała materiały do biuletynu „Nasze miasto we wspomnieniach rodziców", rozstrzała konkurs poetycki, zgromadziła dane do obrad sześciu sekcji, urządziła wystawy książek, albumów, plakatów.

W dniu sesji referat o osiągnięciach gospodarczych Szczecina wygłosił uczeń Ryszard Drozd. Następnie rozpoczęły się obrady w zespołach: marynistycznym, historycznym, gospodarczym, turystyczno-krajoznawczym, przyrodniczym oraz badającym rozwój szkolnictwa w naszym mieście. Każda grupa spotkała się z zaproszoną osobą, reprezentującą zawód związany z tematem sekcji. Gośćmi uczniów byli m. in. kapitan żeglugi wielkiej, przewodnik „Wiskordu", przedstawicielka Ligi Ochrony Przyrody.

Montaż słowno-muzyczny, w którym prezentowano także nagrodzone w szkolnym konkursie wiersze, zakończył tę ciekawą imprezę. Jej przedłużeniem będzie przedstawienie na ogólnoszkolnym apelu wniosków z poszczególnych zespołów i ich realizacja. Dyrekcji, nauczycielom i uczniom należą się słowa uznania za wybór takiej właśnie formy uczczenia święta PRL. (if)

„Dni Stargardu"

OD 31 maja do 2 czerwca trwać będą „Dni Stargardu", a zainaugruje je otwarcie wystawy rękodzieła ludowego i artystycznego „Cepelia" w Muzeum Regionalnym (31 maja, godz. 14) oraz spotkanie z cepeliowskim aktywem Gdańska i Warszawy. W tymże dniu odbędzie się Rajd Gwiaździsty dla młodzieży szkolnej i z zakładów pracy, podczas którego na rynku Starego Miasta władze miejskie przekażą symbolicznie klucze przedstawicielstwu młodych.

1 czerwca o godz. 16, odbędzie się koncert zespołów amatorskich, wyróżnionych podczas „V Dni Kultury Gminy" i występ zespołu folklorystycznego z Poznania dla aktywu stargardzkich zakładów pracy. Dzień ten zakończy bal działaczy kultury. Ostatniego dnia, w niedzielę, 2 VI, odbędzie się Chorągwiany Festiwal Piosenki Harcerskiej, przemarsz drużyn przez Stare Miasto, koncert orkiestr dętych, a także rozliczne imprezy sportowe. (Up.)

Wczoraj w kraju

■ **I SEKRETARZ KC PZPR Edward Gierek przyjął delegację pracowników przemysłu chemicznego z okazji ich dorocznego zawodowego święta — Dnia Chemika.**

W spotkaniu pracownicy zakładów przemysłu chemicznego, papierniczego i szklarskiego poinformowali I sekretarza KC PZPR o efektach wielkiego wysiłku inwestycyjnego, skierowanego na rozwój i unowocześnienie polskiej chemii. W rezultacie tych poczynań, a także wprowadzenia w życie nowego systemu i zasad finansowo-ekonomicznych, które skutecznie powiązały interesy zakład z interesami zakładów, zwiększyła się wydajność pracy i zwielokrotniły wyniki produkcyjne.

Edward Gierek, wysoko oceniając dotychczasowy dorobek pracowników polskiej chemii, przekazał na ręce uczestników spotkania wyrazy uznania i serdeczne życzenia wszystkim zatrudnionym w tej tak ważnej dla całej gospodarki dziedzinie.

■ **PREZES Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów NRD, ministra ogólnego budownictwa maszynowego, maszyn rolniczych i pojazdów Guenthera Kleibera.**

W czasie rozmowy poruszono problemy współpracy gospodarczej PRL — NRD, możliwości dalszego rozszerzenia specjalizacji i kooperacji, a także wzrostu wymiany towarowej oraz rozwoju współpracy naukowo-technicznej.

■ **ZAKOŃCZYŁY SIĘ polsko-irańskie rozmowy gospodarcze. Po powrocie do Warszawy przewodniczący polskiej delegacji, wiceprezes Rady Ministrów, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Kazimierz Olszewski podkreślił, że przebieg rozmów i ich wyniki można uznać jako zapoczątkowanie nowego etapu szeroko pojmowanej polsko-irańskiej współpracy gospodarczej.**

■ **W WARSZAWIE odbyła się sesja Zgromadzenia Ogólnego PAN. Tematem jej było podsumowanie rozwoju nauki polskiej w 1973 r.**

Rozstrzygnięcie konkursu „Moja Ludowa Ojczyzna ma 30 lat"

(Dokończenie ze str. 1)

Plecaki — Krzysztof Mancel, kl. VII b SP 36; Józef Gołda kl. VII b SP 36; Ewa Kruk ze Studium Wychowania Przedszkolnego;

Latarki turystyczne — Marek Pałac kl. VI b SP 62; Arkady Swiech SP 64; Lech Żuk SP 64; Mirosław Łysio, Jan Czajka, Zbigniew Chmurski, Ryszard Wątor — uczniowie Szkoły Podstawowej w Piasku, pow. Chojna; Iwona Westrych kl. II c VII LO; Alicja Dąbkowska kl. III VII LO;

Bony towarowe wartości 800 zł — Joanna Gruzewska, Małgorzata Wróblewska i Wiesława Projsner — uczennice I Liceum Ogólnokształcącego oraz Małgorzata Miederle, uczennica VI Liceum Ogólnokształcącego.

Bony towarowe wartości 100 zł — Gabriela Kowalska, SP 1; Hanna Wesołowska, SP 47; Wojciech Lach, VI LO; Leszek Jagusiak, SP 50; Elżbieta Pietras, A. Kaczmarska, SP 40; Grzegorz Pawelec, SP 5; Leszek Pazura, SP 10; Gabriela Gromek, SP 53; D. Patrysz, SP 48; Oskar Skiba, SP 44; Małgorzata Turoszek, SP 1; Małgorzata Wróblewicz, SP 1; Maria Frackiewicz, SP 1; Roman Szczegoniak, SP 41; Mariola Lemańska, SP 41; Anita Panowicz, SP 1; Przemysław Stopa, SP 56; Alicja Sieg, SP 50; Romuald Kosecki, SP 53; Beata Juzala, SP 1; Dariusz Gunia, SP 33; Lidia Cieszyńska, SP 12; Maciej Mąszczyński, SP 10; Jarosław Zieliński, SP 53; Bożena Bernach, SP 10; Ewa Ziemińska, SP 1; Dobrosława Kwolek, SP 1; Jolanta Rygał, SP 1; Roman Cieślik, SP 2; Anna Komorowska, SP 41; M. Kralewska, SP 18; K. Ignasiak, SP 23; W. Rola, SP 23; Iwona Solit, SP 59; Aldona Szczmułowska, SP 1; Mirosław Rogala, SP 10; Anna Francikowska, SP 59; Maria Podgruszecka, SP 59; Beata Zabłocka, SP 53; Alina Szczepańska, SP 36; Ewa Sarok, SP 1; Barbara Rączkowska, SP 44; Renata Szlinter, SP 10; Danuta Zalewska, SP 31; Cezary Kiser, SP 63; Bogumił Wódkiewicz, SP 63; Mariola Stybel, SP 59; Joanna Groszkowska, SP 62; Iwona Siwicka, VII LO; Jarosław Wójcik, VII LO; Urszula Gago, VII LO; Teresa Bote, SP 66; Halina Siekierska, SP w Piasku; Elżbieta Gmurska, SP w Piasku; Elżbieta Mirochna, SP 1; Krystyna Wnuk, SP 1; Barbara Kromkowska, SP 54; Ewa Broda, SP 54.

Biblioteczki — zestawy książek wartości 1 000 zł

otrzymują: Szkoła Podstawowa nr 1; Szkoła Podstawowa nr 10, Szkoła Podstawowa nr 50, Szkoła Podstawowa w Piasku, pow. Chojna oraz VII Liceum Ogólnokształcące.

Nagrody dla nauczycieli wychowania plastycznego

Komplet sztućców — Zofia Sutkowska, SP nr 1; Irena Swital, SP nr 10; Piotr Mączka, SP nr 59.

Zestawy stołowe — Edward Pietrusiak i Stanisław Bartkowski — Szkoła Podstawowa w Piasku, pow. Chojna, Jerzy Danilewicz, VII LO.

Bony towarowe wartości 400 zł — Bernadetta Woźniak, I LO, Zofia Dąbrzalska, Szkoła Podstawowa nr 50, Wacław Taczek, VI LO.

Na zakup powyższych nagród ogólnej wartości 37 500 zł, szczecińskie Oddział WSS „Społem" przeznaczył 25 tys. zł, Wydział Oświaty UM 7,5 tys. zł oraz redakcja „Kuriera" 5 tys. zł.

GRATULUJĄC nagród i wyróżnień, chcemy bardzo serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom konkursu pn. „Moja Ludowa Ojczyzna ma 30 lat". Szczególnie gorące słowa podziękowania kierujemy do nauczycieli wychowania plastycznego, którzy swoim wychowankom ułatwili dobra rada wybranie tematu i formy pracy konkursowej. Wszystkich natomiast zapraszamy do Zamku Książąt Pomorskich, gdzie jutro, w sobotę 1 czerwca br. o godz. 12, odbędzie się wystawa nagrodzonych prac, połączona z wręczeniem nagród i wyróżnień. W części artystycznej wystąpi zespół Pałacu Młodzieży.

Spotkania amb. R. Poleszczuka w Szczecinie

WCZORAJ, w Oddziale Morskim Polskiej Izby Handlu Zagranicznego w Szczecinie odbyło się spotkanie ambasadora PRL w Oslo Romualda Poleszczuka i radcy handlowego ambasady PRL w Oslo Romana Zielińskiego z grupą przedstawicieli przedsiębiorstw gospodarki morskiej i central handlu zagranicznego. Tematem wyczerpującej prelekcji były możliwości eksportowe na rynek norweski oraz problemy kooperacji (bądź koprodukcji) z firmami norweskimi. W działaniu tym województwo szczecińskie może znaleźć jedną ze swych wielkich szans. Chodzi tu tak o budownictwo okrętowe i remonty statków jak o współpracę na polu żeglugowym oraz w wielu innych dziedzinach. M. in. niezwykle aktualną jest sprawa rozpoczęcia w Szczecinie budowy platform pływających oraz rozszerzenia wykonywania konstrukcji stalowych dla „morskiego górnictwa" Norwegii.

R. Poleszczuk i R. Zieliński odbyli także szczegółowe rozmowy w niektórych szczecińskich przedsiębiorstwach m. in. BHZ „Rybex", Stocznia Szczecińskiej im. A. Warskiego i w ZCh. Police. (wit)

Piękne efekty X Alertu ZHP

(Dokończenie ze str. 1)

Matki oraz odbyli 630 spotkań z ludźmi 30-lecia, wśród których byli wzruszeni wizytą harcerzy kombatanci i ludzie jako pierwsi osiedli w danej miejscowości. Komendant Chorągwi prosił wszystkich instruktorów o dołożenie starań, aby przygotowywane obecnie imprezy z okazji Dnia Dziecka były interesujące, obejmowały jak największy krąg dzieci, a tym samym były formą podziękowania za ich zapał i wysiłek w dniach Alertu. To przecież dzięki nim nasza Chorągiew zebrała ilości surowców wtórnych wielokrotnie przekraczające średnie krajowe.

W IMIENIU kierownictwa KW PZPR i swoim własnym podziękowania zuchom i harcerzom za ich właściwą i patriotyczną postawę, sztabom alertowym oraz komendom hufców i Chorągwi za czuwanie nad przebiegiem Alertu złożył II sekretarz Z. Drewniowski.

SŁOWA uznania wyraził też przew. RW FSZMP K. Pohl mówiąc, iż alertowym czynem harcerze naszej Chorągwi dokonali cennego wpisu do „Młodzieżowej księgi dokonań w roku 30-lecia Ojczyzny". Pomnożyli fundusze na Centrum Zdrowia Dziecka, poznali wielu ludzi mogących być dla nich wzorcem osobowym, a wśród starszych kolegów z bratnich organizacji zdobyli przyjaciół chętnych do współpracy.

W serdecznej atmosferze i w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku instruktorzy wymieniali doświadczenia, wielokrotnie podkreślając zaangażowanie społeczeństwa. Na zakończenie spotkania 50 wyróżniających się instruktorów otrzymało książki i podziękowania na piśmie. (aż)

Święto szczecińskiej wsi

Rozmowa "Kuriera" z wiceprezesem WK ZSL T. Barczykiem

W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ w całym kraju będziemy obchodzili Święto Ludowe. Święto wsi polskiej, wszystkich jej mieszkańców, którzy dbają o to, aby na naszych stołach niczego nie zabrakło a sam jadłospis był coraz bardziej urozmaicony. Z tej okazji poprosiliśmy o rozmowę wiceprezesa WK ZSL, wicewojewodę szczecińskiego Tadeusza Barczyka.

— **TEGOROCZNE święto ma szczególny charakter. Przypadające w roku jubileuszowym Polski Ludowej jest przeglądem rozwoju i osiągnięć m. in. na Ziemi Szczecińskiej...**

— NA PEWNO. Jest to przede wszystkim święto ludzi, którzy w wielu przypadkach tutaj nauczyli się rolnictwa, którzy zaznali smaku trudów zagospodarowania tej ziemi. W większości są to ci, którzy walczyli o wyzwolenie ziem nad Odrą i w maju 1945 roku zamienili karabin na pług — żołnierze I i II Armii Wojska Polskiego. Razem z nimi będzie świętowała młodzież, wychowana w innych czasach, mająca do dyspozycji nowoczesny sprzęt rolniczy i korzystająca ze współczesnych metod uprawy roli.

I właśnie konfrontacja tych dwóch pokoleń pozwala dojrzeć zmiany, jakie zaszły na szczecińskiej wsi. Można mówić o rozbudowie gospodarstw, o prężności środowiska wiejskiego... Ale chyba najbardziej przekonują wyniki produkcyjne i to niezłe. W ubiegłym roku osiągnięto 31 kwintali 4 zbóż z 1 hektara, dzięki czemu jesteśmy na drugim miejscu w kraju, prawie 216 kwintali ziemniaków z 1 ha. To zasługa przede wszystkim samych rolników, ich pracy i podnoszeniu kultury rolnej. Pamiętajmy bowiem, że jakość szczecińskich gleb nie należy do najlepszych.

— **CORAZ częściej mówi się o zmianie profilu produkcji rolnej w naszym województwie...**

— OSTATNIE Plenum KW PZPR przy współudziale działaczy i kierownictwa ZSL potwierdziło, że do roku 1976 wieś szczecińska może zwiększyć produkcję żywca, a przede wszystkim mięsa. Taki jest kierunek nie tylko u nas, ale i na całym świecie. Zmienia się struktura spożycia z artykułów skrobiowych, mącznych na białkowe.

Rolnicy szczecińscy, pracownicy PGR-ów, służba agrotechniczna wielokrotnie udowodniła, że stać ją na zrealizowanie coraz większych zadań. I osobiście wierzę, że w roku 1976 osiągniemy 240 kg żywca z 1 ha.

Temu działaniu sprzyja specjalizacja. Warunki do jej rozwoju stworzyły uchwały VI Zjazdu PZPR i VI Kongresu ZSL, w wyniku których zostały podniesione ceny skupu produktów rolnych.

— **ALE przy tak dużej dynamice produkcji rolnej, a szczególnie hodowlanej niezbędne jest równoległe działanie zmierzające m. in. do zwiększenia produkcji pasz...**

— OCZYWIŚCIE. Mamy po temu bardzo dogodne warunki stworzone przez naturę. W naszym województwie mamy prawie 27 proc. użytków zielonych. To jest duży obszar łąk i pastwisk, które nie są jeszcze zagospodarowywane tak, jak byśmy sobie życzyli.

Nie można jednak też przekreślać tego, co zrobiono. W ostatnich trzech latach w wyniku m.in. dużych inwestycji melioracyjnych osiągnęliśmy spory postęp. Ale 70 czy 80 kwintali siana z 1 ha — to nie zadowala. A znam rolników w naszym województwie, którzy z dobrze zagospodarowanej łąki zbierają po 120 kwintali z jednego hektara. Naukowcy twierdzą, że dobrze uprawiane pastwisko z zastosowaniem systemu kwaterowego może dać tyle jednostek karmowych, co 80 kwintali owsa. Takie porównanie dla rolnika — hodowcy ma jednoznaczną wymowę.

— **GOSPODARKA rolna ma spory wpływ na kształtowanie się struktury spożycia społeczeństwa. My ciągle przodujemy w spożyciu ziemniaków i tradycyjnego schabowego. Natomiast gorzej jest z warzywami i owocami.**

TUTAJ właśnie tkwią olbrzymie rezerwy. I to jest jeden z kierunków działania naszego rolnictwa. Na pewno musimy i będziemy starali się zmieniać ową strukturę na korzyść witamin.

— **ŚWIĘTO LUDOWE, uroczysty dzień dla producentów żywności nabrało dziś innego charakteru, niż przed wielu laty...**

— KIEDYŚ, w okresie międzywojennym święto było wyrazem buntu, chłopskiego protestu wobec cektów niesprawiedliwości i wyzysku wsi polskiej. Natomiast teraz, w Polsce Ludowej święto ma charakter manifestacji sojuszu robotniczo-chłopskiego, dzięki któremu marzenia wsi polskiej zostały zrealizowane. Jest to święto radości i poczucia dumy z „Społem" zwiększonej aktywizacji społeczno-produkcyjnej mieszkańców wsi. Bo nie należy zapominać o tegorocznych zadaniach rolnictwa i sprawach zwiększonych z ich realizacją.

— KORZYSTAJĄC z okazji chciałbym wszystkim rolnikom Ziemi Szczecińskiej, pracownikom PGR, służbie agrotechnicznej, zootechnikom, wszystkim mieszkańcom wsi złożyć najserdeczniejsze życzenia. Oby ich praca zamieniła się w jeszcze większe plony!

— **DZIĘKUJEMY ZA ROZMOWĘ.**

Rozmawiał: (jas)

Gdy oprawki do szminek zamieniają się w pociski karabinowe...

Zachodnioniemiecka broń na sprzedaż

31.5. BONN PAP. Mimo oficjalnego zakazu eksportu broni do rejonów konfliktów zbrojnych, wydanego przez rząd RFN, broń zachodnioniemiecka dostaje się nadal do najodleglejszych zakątków kuli ziemskiej. Zmieniła się tylko forma dostaw: zamiast gotowych bomb i granatów firmy zbrojeniowe znad Renu i z Ruhry wywożą kompletne fabryki, w których już na miejscu produkuje się broń.

O NIELEGALNYM handlu bronią, prowadzonym przez firmy zachodnioniemieckie, pisze w ostatnim numerze hamburski „Spiegel". W artykule czytamy, że ani jedna partia amunicji czy karabinów maszynowych nie przedostaje się z RFN w świat — produkuje się je za granicą, w fabrykach dostarczonych przez zachodnioniemieckie firmy zbrojeniowe.

NAJWIĘKSZE osiągnięcia w obchodzeniu oficjalnych zakazów handlu bronią ma niewątpliwie firma Josef Meissner z Kolonii, która specjalizuje się w materiałach wybuchowych. Nie mniejsze „sukcesy" mają również do odnotowania takie firmy jak Rheinmetall z Duesseldorfu, Dynamit Nobel AG z Troisdorfu czy firma Fritz Werner z Geisenheimu.

Jeszcze w okresie panowania w Portugalii reżimu Caetano — pisze „Spiegel" — Josef Meissner nawiązał niezwykle „owocną" współpracę z firmą Explosivos da Trafaria z Lizbony. Jej wynikiem były dostawy materiałów wybuchowych do produkcji pocisków armatnich 105 mm, moździerzowych 81 mm i bomb. Firmie Meissnera udało się bardzo sprytnie obejść zakaz eksportu broni do rejonów konfliktów zbrojnych: „towary" były dostarczane do Portugalii, związanej z RFN sojuszem NATO, a gdzie były wykorzystywane pociski i bomby — w Gwinei-Bissau, Angoli czy Mozambiku — „tego żaden człowiek nie może wiedzieć" — jak się wyraził jeden z radców prawnych firmy.

W OKRESIE konfliktu zbrojnego między Indiami i Pakistanem w 1971 roku, firma dostarczała broni zarówno Indiom jak i Pakistanowi. Powstały nawet wówczas dowcipy o „dwóch zachodnioniemieckich granatach, które spotkały się nad Gangesem".

Josef Meissner zbudował również fabrykę materiałów wybuchowych w Brazylii. Firma Fritza Wernera z Geisenheimu uczestniczyła w budowie kompleksu zbrojeniowego w miejscowości Abad w Iranie. Jego obecne zdolności produkcyjne zadziwiają nawet ekspertów z RFN.

Inne wyjście znaleziono w stosunku do Indonezji. Jedna z firm zachodnioniemieckich eksportuje do tego kraju maszyny do produkcji oprawek do szminek. Na maszynach tych można bez trudu wyrabiać łuski do pocisków karabinowych.

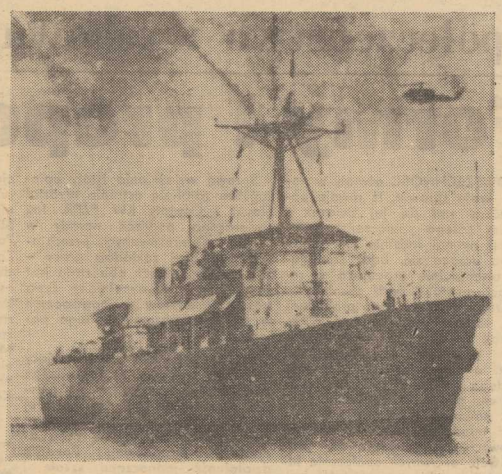

29 BM na wody Kanału Sueskiego wpłynęła pierwsza od 1967 roku jednostka. Jest to okręt pomocniczy brytyjskiej marynarki wojennej HMS „ABDIEL", który będzie nadzorował operację oczyszczania kanału z min. Okręt przepłynął odcinek kanału od Port Saidu do Ismaili.

(CAF-Photofax-telefoto)

TITO DOŻYWOTNIM PRZEWODNICZĄCYM ZKJ

■ Zjazd Związku Komunistów Jugosławii zakończył czterodniowe obrady. Josip Broz Tito został wybrany przewodniczącym ZKJ bez ograniczenia czasu trwania mandatu. Zjazd dokonał wyboru Komitetu Centralnego ZKJ, który będzie najwyższym organem Związku Komunistów między zjazdami.

ORĘDZIE PREZYDENTA FRANCJI

■ Na posiedzeniach obu izb parlamentu francuskiego odczytano orędzie prezydenta Valerego Giscard d'Estaing. Oświadczył on m. in., że Francja zachowa swoją niezależną politykę i będzie rozwijać współpracę ze wszystkimi krajami, niezależnie od ich ustroju społecznego. Prezydent zapowiedział rozszerzenie współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, kontynuowanie współpracy ze St. Zjednoczonymi na zasadzie równych praw oraz zacieśnianie kontaktów z krajami Trzeciego Świata.

KONFLIKT GRECKO-TURECKI

■ Greckie siły zbrojne zostały postawione w stan pełnej gotowości bojowej. Rząd grecki podjął tę decyzję w związku z tym, że turecki statek oceanograficzny w eskorcie okrętów wojennych wypłynął ze Stambułu na Morze Egejskie w celu poszukiwania złóż ropy naftowej w szelfie kontynentalnym, do którego roszczą pretensje oba kraje.

TRUDNE KONSULTACJE W IRLANDII PÓŁNOCNEJ

■ Brytyjski minister d/s Irlandii Północnej Rees rozpoczął w Belfaście konsultacje polityczne z przywódcami organizacji protestanckich i katolickich Ulsteru w celu rozwiązania kryzysu, zaostrzonego wskutek dymisji rządu prowincjonalnego. Przed tymi rozmowami przywódcy protestanccy potwierdzili, że odmówią wszelkiego udziału w nowym rozszerzonym składzie organu wykonawczego, do którego wchodziliby również przedstawiciele katolików.

AREASZTOWANIE PRZYWÓDCY IRA

■ W nocy z czwartku na piątek patrol wojsk brytyjskich aresztował jednego z 6 przywódców skrzydła „tymczasowych" IRA Rocky Magee. Aresztowanie nastąpiło w katolickiej dzielnicy Belfastu.

Latające talerze Johna Westa

31.5. LONDYN PAP. John West, mieszkaniec Newcastele-upon-Tyne, kierownik miejscowego biura projektowego, opracował projekt nowego, rewelacyjnego, ponoć statku powietrznego o wyglądzie przypominającym słynne latające talerze, na których mają latać istoty z innych planet.

Mr West nazwał swój pojazd „Skyship" i twierdzi, że do tego właśnie wehikułu należy przyszłość komunikacji powietrznej po „przeżyciu" się samolotu. „Skyship" będzie napędzany przez 10 turboodrzutowych silników produkcji Rolls-Royce'a.

Ma on zabierać ponad 1000 pasażerów, jednak liczba ta nie jest jeszcze dokładnie znana nawet przez samego projektanta. Koszt budowy prototypu olbrzymiego „latającego talerza" oblicza West na około 15 mln funtów.

W HIMALAJSKIM państwie Bhutan odbędzie się 2 czerwca koronacja nowego króla Jigme Singye Wangchuka. 18-letni król przygotowuje się już do uroczystości.

Na zdjęciu: przyszły król przymierza koronę

(CAF-Photofax-telefoto)

211 milionów mieszkańców w USA

31.5. WASZYNGTON PAP. Liczba mieszkańców Stanów Zjednoczonych zwiększyła się w ub. roku o 1,5 mln do 211.210.000 osób. Poinformował o tym w czwartek w Waszyngtonie Federalny Urząd Statystyczny. Od 1937 r. liczba Amerykanów zwiększyła się o 3 mln. W ub. roku na 1000 obywateli USA przypadało 14,9 noworodków, w 1970 roku wskaźnik ten wynosił 18,2, a w 1957 roku 25,2.

Echa pokojowych rokowań nowego rządu Portugalii

Zmowa rasistów

31. 5. LONDYN PAP. W stolicy RPA Pretorii zakończyły się rozmowy szefa rasistów południowoafrykańskich Vorstera z przywódcą nielegalnego rządu białej mniejszości w Południowej Rodezji Ianem Smithem. Vorster przyznał na konferencji prasowej, że rozmowy dotyczyły głównie „sytuacji w Mozambiku", która — jak się wyraził — „wywołuje wielkie zaniepokojenie obu państw".

JAK WIADOMO, pokojowe rokowania w Londynie między przedstawicielami rządu portugalskiego a Afrykańską Partią Niepodległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka na temat przerwania działań wojennych w Gwinei-Bissau, możliwość uregulowania sytuacji w Mozambiku i Angoli oraz perspektywy uzyskania przez te państwa niepodległości wywołały popłoch wśród rasistów.

Rodezja Południowa i RPA utrzymywały ścisłe więzi gospodarcze z administracją portugalską w Mozambiku. Rodezja na przykład ciągle jeszcze kieruje swój eksport głównie przez morskie porty Mozambiku. Jak podkreślają obserwatorzy polityczni, w wypadku dojścia do władzy w Mozambiku patriotycznej organizacji FRELIMO, więzy te mogą znaleźć się w niebezpieczeństwie. W tych warunkach Ian Smith i Vorster dążą do opracowania wspólnego programu działania i do umocnienia swego sojuszu militarnego, którego ostrze wymierzone jest przeciwko ruchom narodowowyzwoleńczym na południu kontynentu afrykańskiego.

Aktor — kandydatem na prezydenta USA?

31.5. NOWY JORK PAP. Aktor amerykański, nie zaliczający się raczej do grona większych sław filmowych i telewizyjnych, Gary Merrill, postanowił... ubiegać się o stanowisko prezydenta USA z ramienia Partii Demokratycznej i to już w najbliższych wyborach.

Merrill, który niejednokrotnie odtwarzał w wielu filmach role polityków twierdzi, że społeczeństwo amerykańskie ma dosyć polityków i chce, aby w Białym Domu znalazł się wreszcie człowiek innego pokroju.

18 ton pornografii

31.5. LONDYN PAP. Policja brytyjska skonfiskowała przed kilkoma dniami ponad 18 ton materiałów pornograficznych, ukrytych w stodole jednego z gospodarstw w Cobham w hrabstwie Surrey. Rzecznik policji oświadczył, że była to największa ilość materiałów pornograficznych, skonfiskowanych jednorazowo na terenie W. Brytanii.

Szwedzkie ZOO potworów paleontologicznych

W CZERWCU zostanie otwarty w południowoszwedzkiej prowincji Skaania, w miejscowości Roestange, oryginalny ośród zoologiczny, w którym zgromadzone będą naturalnej wielkości potwory paleontologiczne. Będzie ich ponad 30.

NA POMYSŁ urządzenia takiego — muzeum — ZOO wpadł właściciel niewielkiej posiadłości ziemskiej, obejmującej spory obszar bagnistego lasu. W tym właśnie lesie, tj. niemal w „naturalnych" warunkach rozmieszczone zostaną okazy prehistorycznej fauny, sporządzone z plastyku, na aluminiowych szkieletach i pokrytych wodoodpornym lakierem.

WŁAŚCICIEL tego oryginalnego „parku zgrozy", Hans Oltner twierdzi, że wszystkie eszemplarze potworów są sporządzone ściśle według „naukowych wzorów". Jak twierdzą reporterzy prasowi, którzy odwiedzili ZOO w Roestange, widok potworów wywołuje uczucie grozy. „Są zupełnie jak żywe" — pisze reporter Politiken.

Turbina na olej odpadowy

„IRON MONARCH" — tak zwie się pierwszy na świecie statek handlowy napędzany turbiną spalinową opalaną olejami odpadowymi. Frachtowiec ten o nośności 15 400 DWT oddany został do służby w przewozach żelaza i stali między portami australijskimi.

Światu zagraża ostry deficyt papieru

31. 5. RZYM PAP. W siedzibie FAO w Rzymie opublikowano wnioski opracowane przez komitet tej organizacji do spraw papieru, który obradował ostatnio z udziałem przedstawicieli 21 państw.

Komitet na podstawie gruntownej analizy danych z całego świata stwierdził, że deficyt papieru na rynku światowym stale się zwiększa. Jest to spowodowane przede wszystkim niedostateczną zdolnością produkcyjną.

AŻEBY zaspokoić popyt konieczne jest podjęcie masowych inwestycji produkcyjnych, wprowadzenie na szerszą skalę ponownego przerobu zużytego papieru oraz wprowadzenie do użytku papieru i kartonu lżejszego oraz cieńszego.

Informacje FAO dotyczące inwestycji wskazują, że do końca 1976 roku przyrost produkcji papieru wyniesie ok. 4 proc., a więc mniej niż 4,5 proc. rocznie. Jak wynika z tych danych, w 1976 roku światowy deficyt papieru wyniesie osiem milionów metrów sześciennych. Mógłby on zostać zmniejszony jedynie w wyniku zmiany technologii produkcji.

Na wybudowanie nowej fabryki papieru potrzeba co najmniej trzech lat. Podjęcie inwestycji z tego zakresu jest sprawą szczególnie pilną. Dotyczy to zwłaszcza krajów rozwijających się, które z jednej strony obciążają powźnie swe bilanse płatnicze importem papieru, z drugiej zaś dysponują nieraz poważnymi nie eksploatowanymi zapasami surowców celulozowych, jak trzcina, bambus itd.

Tegoroczna produkcja papieru w skali światowej osiągnie 167,8 mln ton, co stanowi wzrost o 4,5 proc. w porównaniu z ub. rokiem.

Wnioski komitetu nie wspominają o sytuacji w dziedzinie surowców do produkcji papieru, choć wiadomo, że zmniejszanie się w skali światowej powierzchni lasów przy równoczesnym wzroście cen drewna, stanowi jeden z głównych problemów ekonomiczno-produkcyjnych. Jak wyjaśniono dziennikarzom, w skali światowej nie istnieje problem braku surowców do produkcji papieru. Braki te notowane są tylko regionalnie, m. in. w Europie oraz dotyczą jedynie drewna, stanowiącego najczęściej używany, ale wcale nie jedyny surowiec wyjściowy.

Jugosławia — tygiel narodowości

JUGOSŁAWIA jest chyba jedynym państwem na świecie, w którym na tak niewielkim obszarze żyje w harmonii tak wiele narodowości różnych wyznań o zróżnicowanej przez historię przeszłości. Według ostatnich danych, Jugosławia liczy obecnie blisko 21 milionów mieszkańców, którzy zamieszkują na obszarze 255 tys. 804 km kwadratowych. 86,7 proc. ogółu ludności stanowią obywatele pięciu największych narodów: Serbowie, Chorwaci, Słoweńcy, Macedończycy i Czarnogórcy. Reszta społeczeństwa to 12 mniejszych grup narodowościowych, z których najliczniejszymi są: Albańczycy i Węgrzy, a następnie, Turcy, Słowacy, Rumuni, Bułgarzy, Włosi i Ukraińcy.

Społeczeństwo wychowujące

Formy i propozycje

POWSZECHNOŚĆ oświaty w naszym kraju sprawia, iż równie powszechny stał się jej związek z życiem całego społeczeństwa. W każdej niemal rodzinie jest jedna osoba ucząca się, bądź studiująca, ewentualnie pracująca w resortach oświaty, bądź szkolnictwa wyższego. Nikomu więc problematyka ta nie powinna być obca. Jednak w odczuciu wielu środowisk przejawem wystarczającej troski o wychowanie i nauczanie młodego pokolenia jest zapewnienie mu miejsc w szkołach. Niechaj nauczyciele kształtują osobowość młodzieży, niech wychowują ideowych, zaangażowanych, pracowitych, aktywnych społecznie ludzi. Jeżeli więc nawet jakiś zakład pracy podjął się opieki nad szkołą, to często bywa, że traktuje to zobowiązanie wyłącznie w kategoriach materialnego dopomożenia przy odnawianiu budynku bądź zakupie pomocy naukowych.

Sprawą wyjaśnienia istoty opiekuństwa zajął się ostatnio Wydział Nauki i Oświaty KW PZPR. Jak stwierdzono podczas narady w gronie zainteresowanych przedstawicieli szkół i zakładów pracy — zbyt często związek obu stron jest papierowy, nie wypełniony żywą treścią kontaktów wychowawczych w szerokim zrozumieniu tego pojęcia.

Przede wszystkim zobowiązujący powinien stać się tu fakt, iż ze szkół średnich wywodzą się przyszli pracownicy i że im bardziej są oni zżyci z przedsiębiorstwem, tym bardziej obniża się próg adaptacji zawodowej. Ponadto działalność jednocząca szkołę i przedsiębiorstwo ma wychowawcze znaczenie także w odniesieniu do pracującej młodzieży; daje jej możliwość rozwijania inicjatyw społecznych.

Mamy w Szczecinie szkoły będące w bliskim kontakcie z instytucjami i zakładami pracy. Można tu podać za wzór Liceum Ekonomiczne nr 2, współpracujące ze Stocznią im. A. Warskiego; Liceum Zawodowe i Zasadniczą Szkołę Zawodową przy ul. Rewolucji Październikowej mające długą listę osiągnięć w wychowawczych działaniach wspólnych z MPWiK, Zarządem Zieleni Miejskiej oraz Zarządem Nabrzeży i Melioracji Miejskich czy Technikum Mechaniczno-Energetyczne, które niedawno podpisało umowę z Fabryką Kabli „Załom".

Pozostając przy Liceum Zawodowym przy ul. Rewolucji Październikowej, można za przykład wspólnych działań podać spotkania kierownictw szkoły i zakładów opiekuńczych na radach pedagogicznych i KSR-ach, pracę młodzieży w ośrodku wypoczynkowym, zapoznawanie się przez uczniów ze stanowiskami pracy, imprezy artystyczno-rozrywkowe itp.

O ile dyrekcje szkół wykazują duże zainteresowanie tematem opiekuństwa, o tyle u drugiej strony często jest on spychany na zupełnie daleki plan. Dlatego też WRZZ nakreśliła program, w którym przede wszystkim przejawiać powinna się współpraca środowiska pracowników ze szkołami. Nie jest to program do realizacji od zaraz, choć ustalony jest już przed rokiem. Mówi się w nim o konieczności organizowania nauki zawodu dla dzieci objętych opiekuństwem zakładu, a nie rokujących nadziei na podjęcie dalszego kształcenia; o organizowaniu wspólnych wycieczek i obozów młodzieży szkolnej i zakładowej, fundowaniu nagród dla najlepszych uczniów, ocenianiu pracowników jako wychowawców swoich dzieci, upowszechnianiu literatury pedagogicznej i o wielu innych działaniach.

W jednolitym systemie wychowania socjalistycznego jest miejsce na różne formy oddziaływania społeczeństwa dorosłych na młodzież. Najważniejsze jest tu jednak przełamanie sposobu myślenia opartego na zasadzie: **ja pracuję — niech wychowują inni.**

J. FRYDRYKIEWICZ

HISZPANIA. W subtropikalnym klimacie hiszpańskiej Andaluzji parasol przeciwsłoneczny jest nieodzownym wyposażeniem dorożki. Na zdjęciu: śródmieście Malagi.
(CAF — Kraszewski)

„POLICE" CZYLI WIELKA CHEMIA

GDY przed pięcioma laty teren Zakładów Chemicznych „Police" przestał być wyłącznie wielkim placem budowy, bo uruchomiono pierwszą wytwórnię kwasu siarkowego, Dzień Chemika obchodziło w kombinacie 681 osób. Tyle właśnie ludzi zatrudniały wtedy zakłady. W bieżącym roku pracuje w polickiej wielkiej chemii blisko 3-tysięczna rzesza ludzi, w większości bardzo młodych; 70 proc. zatrudnionych nie przekroczyło jeszcze 30 lat. Zdobywają tu wiedzę i doświadczenie, często także zawód.

GŁÓWNE zadanie „Polic" to dostarczenie krajowemu rolnictwu nawozów kompleksowych — fosforanu amonowego oraz fosforanu amonowo-potasowego. Obecnie udział kombinatu w krajowej produkcji nawozów fosforowych wynosi już około 20 proc., a w kwasie siarkowym — 35 proc. Rośnie także eksport polickiego produktu. W bieżącym roku plany przewidują wyeksportowanie 500 tys. ton kwasu siarkowego, co przysporzy krajowi cennych dewiz.

WARTO jednak podkreślić, że to co dziś reprezentuje kombinat, cały jego potencjał wytwórczy oraz obiekty towarzyszące — port barkowy, oczyszczalnia ścieków, bocznica kolejowa, zaplecze remontowe i magazynowe, obiekty socjalne, linie transportowe surowców i fosfogipsu, rurociąg przesyłowy kwasu siarkowego na tankowce oraz urządzenia do ekspedycji nawozów do portu barkowego — rodziło się w niemałym trudzie, z dużym nakładem sił i środków, przy ogromnym wysiłku załogi oraz pracowników budowlanych przedsiębiorstw wykonawczych. W trakcie realizacji kolejnych trzech etapów inwestycji występowały bowiem spore kłopoty. Zakładom brakowało doświadczonej kadry specjalistów (zjawisko to zresztą nadal, choć już w mniejszym stopniu, nęka kombinat), ponadto uruchamianie wytwórni kwasu i nawozów, rozruch prototypowych urządzeń oraz dochodzenie do planowanych zdolności produkcyjnych, odbywało się przy wciąż trwającym procesie inwestowania.

W TYCH trudnych latach załoga „Polic" zdobyła jednak niemałe doświadczenie, które już dziś owocuje rosnącą wciąż wydajnością pracy, obniżką kosztów wytwarzania związaną ze zmniejszeniem norm zużycia surowców: siarki, apatytów i amoniaku oraz półproduktów: kwasu siarkowego i fosforowego. Wzrosła przy tym jakość produkowanych w „Policach" nawozów oraz kwasu siarkowego. W przyszłości — dzięki udoskonaleniu technologii, wytwarzania oraz wprowadzeniu pudrowania nawozów, co zapobiegać będzie ich zbrylaniu — jakość ta będzie jeszcze wyższa. Wspomnieć należy także o postępie technicznym i racjonalizacji (w bieżącym roku właśnie wdrożono w zakładach pięćsetny pracowniczy wniosek racjonalizatorski). Tym zjawiskom m. in. zawdzięczać należy 10-procentową ponadplanową zdolność produkcyjną wytwórni kwasu siarkowego oraz szereg innych rozwiązań usprawniających proces technologiczne, kontrolno-pomiarowe, transport, wpływających na poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochronę środowiska. Całość tych doświadczeń oraz dalsze wprowadzanie osiągnięć postępu technicznego, wykorzysta się przy modernizacji istniejących już obiektów oraz dalszej rozbudowie kombinatu.

ROZBUDOWA Zakładów Chemicznych „Police" do 1980 roku odbywać się będzie wielokierunkowo. Dzięki wielomiliardowym nakładom kombinat wzbogaci się o nowe instalacje kwasu siarkowego i fosforowego, wytwórnię amoniaku z przeróbką na mocznik, co z kolei pozwoli uruchomić następny ciąg nawozowy, dostarczający rolnictwu kompleksowe nawozy trójskładnikowe przystosowane do nawożenia wiosennego. Plan inwestycyjny przewiduje ponadto budowę pierwszej w kraju wytwórni bieli tytanowej o rocznej zdolności produkcyjnej 36 tys. ton. Rozruch jej ma nastąpić w 1976 roku. Kolejnym zadaniem inwestycyjnym będzie utylizacja produktu odpadowego — fosfogipsu. Ma być on przerabiany na kwas siarkowy i cement portlandzki. Przewiduje się, że roczna produkcja uzyskana dzięki zagospodarowaniu fosfogipsu wyniesie 600 tys. ton kwasu oraz 600 tys. ton cementu. Konieczna będzie także rozbudowa portu barkowego oraz budowa nabrzeża dla tankowców; szczególnie to ostatnie przedsięwzięcie ważne jest ze względu na przewidywany wzrost eksportu kwasu siarkowego.

W BIEŻĄCYM ROKU Zakłady Chemiczne „Police" przeszły na nowy system ekonomiczno-finansowy w ramach Wielkiej Organizacji Gospodarczej. Niesie on ze sobą nie tylko nowe zadania wymagające intensyfikacji produkcji, poprawy efektywności gospodarowania (tu warto dodać, że wartość produkcji „Polic" w przyszłej pięciolatce ma wynieść 43,5 mld zł) ale także nadzieje na wydatną poprawę warunków socjalno-bytowych załogi kombinatu, ponieważ zarówno fundusz płac jak i fundusz socjalny uzależnione są teraz od osiągniętych wyników ekonomicznych. A w dziedzinie warunków socjalnych — mimo dotychczasowego niemałego przecież dorobku, że przypomnimy tylko niedawne uruchomienie przychodni, stołówki, realizację rozpoczętych w tym roku przedsięwzięć — wiele jest jeszcze do zrobienia. Przede wszystkim wciąż nabrzmiałą sprawą jest kwestia mieszkań dla załogi. Jeszcze w bieżącym roku rozpoczęte zostaną prace przy budowie dwóch kolejnych bloków mieszkalnych; ma być przyspieszona budowa zaczętych obiektów. To jednak — w związku z planowaną rozbudową „Polic" — jest wciąż niewystarczające, choć rozwiązte bieżące problemy.

NA CAŁYM świecie przemysł chemiczny przeżywa obecnie okres bardzo intensywnego rozwoju. I w naszym kraju rozpoczęto w tym roku realizację zakrojonego na wielką skalę programu chemizacji gospodarki. Policki kombinat w programie tym zajmuje jedno z czołowych miejsc, stawiających go w rzędzie tych ośrodków, które decydować będą w przyszłości o rozwoju wielu dziedzin naszego życia.

Maria WITKOWSKA

Sól kamienna na Pomorzu

PROWADZONE w ostatnich latach badania geologiczne na Pomorzu ujawniły występowanie tu dużych złóż soli kamiennej. Jak informuje kierownik Zakładu Soli i Surowców Chemicznych Instytutu Geologicznego w Warszawie doc. Zbigniew Werner, pod cała zachodnią i północną Polską zalegała na dużych głębokościach pokłady soli. Ciągna się one także pod dnem południowej części Bałtyku.

Są to ślady tzw. Morza Cechsztyńskiego, które istniało we wschodniej i środkowej Europie ok. 200 mln lat temu. Było to płytkie, mocno zasolone morze, które w gorącym klimacie szybko parowało. Istniało ono setki tysięcy lat: rocznie osadzała się na dnie kilkucentymetrowa warstewka soli, zaś grubość pokładu dochodzi w niektórych miejscach do 1 000 metrów. Pozostałością tego morza są liczne bogactwa mineralne na ziemiach polskich, m.in. obok soli kamiennej złoża soli potasowej w rejonie Pucka, a także rudy miedzi w okolicach Lubina.

W ostatnich latach dokładnie rozpoznano złoża soli na Wybrzeżu Gdańskim. Zdaniem geologów będzie je można w przyszłości wykorzystać dla celów przemysłowych i konsumpcyjnych, m. in. dla potrzeb rybołówstwa. Projektuje się eksploatację soli poprzez jej wypłukiwanie woda z podziemnych złóż. System ten jest już z powodzeniem stosowany w innych krajach. Głębokie wyrobiska w warstwach soli będą mogły być wykorzystane jako magazyny na różnego rodzaju odpady czy też jako zbiorniki na ropę naftową.

(PAP)

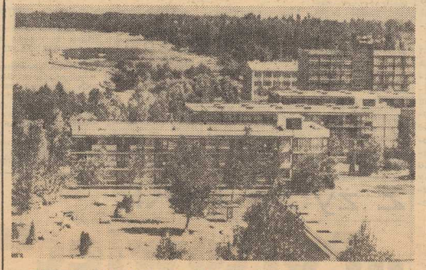

WĘGRY. Nad Balatonem rozpoczął się sezon turystyczny, w licznych hotelach wokół jeziora pojawili się pierwsi turyści.
(CAF — TASS)

Dwa łyki ekonomiki

Próba mikroskopowa

GDYBY uporządkować, w formie pytań i odpowiedzi, opinie potoczne kupujących, powstałby wówczas dialog z takim zapewne fragmentem:

— Za czym gonią fabryki?
— Za ilościowym wykonaniem planu.
— Czego brak w sklepach?
— Dobrych, atrakcyjnych towarów.
— Jak nazywa się ten stan rzeczy?
— Zakłóceniami w prawidłowym zaopatrzeniu rynku.

A TERAZ — wizyta w instytucji mało typowej, do której trafiają ci, którzy sami rezygnują z wygodnego życia. Dzieje tych unikających przeciętności, ponumerowane, postemplowane, leżą w zielonych teczkach niby akta personalne w dziale kadr. Oto pierwsze z brzegu: kompot z borówki czernicy, 0,37 litra. Doc. dr Adolf Horubała, dr Jerzy Kuszlik i inni opisali na specjalnych kwestionariuszach, jaki ma smak, wygląd, konsystencję, zapach, czy klarowny, jak prezentują się owoce, a opakowanie — czy estetyczne, sprawdzili, czy nie ma zanieczyszczeń metalicznych. Sama tego chciała spółdzielnia „Las" z Krotoszyna, nikt ich do tego nie zmuszał. A skoro poddali produkt takim badaniom, cała rzecz została opisana, wypunktowana, oceniona.

NASTĘPNA teczka mieści w sobie dzieje testu czekolady mlecznej „Łazienkowskie" z „22 Lipca". Tu znów inżynierowie i magistrzy pod przewodnictwem dr Marii Szczygłowej sprawdzali zapach, smak, twardość, opisywali zawartość tłuszczów i cukru. W „Nektarze truskawkowym" z Tarczyna poszukiwano alkoholu etylowego, zanieczyszczeń arsenem, ołowiem, miedzią, cyną. W „Makaronie włoskim", w 4-jajecznych „Świderkach" badano zawartość wody, popiołu, kwasowość, smak i konsystencję — przed i po ugotowaniu. Pod mikroskopem i w wielu retortach tortur rowano kakao „Goplany", zanim nie uzyskano opinii, której nie powstydziłby się produkt van Houtena, degustowano i dzielono na mikroskopijne dzwonka szproty delikatesowe, rzeczywiście światowej klasy smakowej. I tak każdy produkt — z woli nieprzymuszonej producenta, trafia pod mikroskop, palnik, do szklanych kolb, w których na pozywkach próbuje się zdyskwalifikować pod względem mikrobiologicznym. Ci, którzy kończą laurem tę mikroskopową — dosłownie i w przenośni — próbę, mogą znaleźć miejsce w każdym towarzystwie, na każdej wystawie.

A nie wszyscy pozwolą przechodzą przez ten tor przeszkód. Niektórzy zostają z błahych nieraz przyczyn, bo i nie praktykuje się taryfy ulgowej. Oto znakomity pasztet rybny, homogenizowany, podołał próbie termostatowej (na dziesięć dni stawia się konserwę do komory podgrzewanej do temperatury 37 stopni C, w której najlepiej czują się bakterie, i jeśli producent cokolwiek pokroczył z higieną, puszka spuchnie, jeśli popełnił niewielkie tylko uchybienie, to posiew na pożywki tlenowe i beztlenowe wykaże to niechybnie — a mikrobiolog opisze, co zobaczył w polu widzenia...), a odpadł wskutek opakowania nieestetycznego. Inni, którzy przysłali dobry i atrakcyjny towar, nie zdobyli zaufania rzeczoznawcy organizacji procesu produkcyjnego i kontroli. Bo tu trzeba mieć gwarancję stabilności produkcji, wysokiej jakości, jako cechy stałej. Zatem ekspertowi wyda się sposób magazynowania produktu lub przygotowania cebuli do solu, załatwi sprawę tego testu uzależni złożenie swojego podpisu pod protokołem.

Badania bakteriologiczne, sprawdzanie kwasowości, wykrywanie zanieczyszczeń, czy czasem nie przekraczają dopuszczalnej w normie granicy, określanie zawartości metali ciężkich... I do tego przegląd organizacji i kontroli. I jeszcze weryfikacja opakowania pod względem funkcjonalności i wyglądu estetycznego. Ten test, do którego stawiennictwo jest dobrowolne, daje prawo — jeśli wypadnie pomyślnie — do oznaczenia towaru „1" wpisaną w trójkąt o niebieskiej obwódce, do znaku jakości. Stają do tego testu ci, którzy nie hołdują kultowi przeciętności. Produkcja zakładów ubiegających się o znak jakości z reguły odpowiada normom, wymaganiom branżowym czy resortowym; aby uzyskać ten znak trzeba jakość poprawić i to niekiedy w sposób wyraźny, w każdym razie w taki sposób, by produkt wyróżniał się — pod każdym względem — od innych, podobnych.

Testy na żywność są najostrzejsze i dlatego też ten właśnie dział wydaje się najbardziej interesujący, a ściślej — fabryki stające do konkursowego egzaminu na jakość. Do warszawskiej placówki Centralnego Biura Jakości Wyrobów i do instytucji współpracujących zgłaszają się setki producentów, poddają swoje wyroby mikroskopowej próbie, zapraszają do zakładu rzeczoznawców i dyrektorskim podpisem gwarantują dotrzymanie wszystkich cech — i gotowość poddania się niezapowiedzianej kontroli.

A WIĘC: nie wszyscy gonią za ilościowym wykonaniem planu. Wiele fabryk daleko wykracza ponad obowiązującą średnią jakości; stąd biorą się dobre, atrakcyjne towary, tak poszukiwane wśród produktów żywnościowych. Jest to godny polecenia wzór na prawidłowe zaopatrzenie rynku, a te, jak wiadomo... — i w tym miejscu można by znów zacząć dialog złożony ze stereotypów, które, jak się zdarza, nie mają nic wspólnego z rzeczywistością.

R. LENCEWICZ

Karpie przeciwko moskitom

TOKIO. Przepływająca przez niektóre dzielnice Tokio rzeka Kanada jest tak zanieczyszczona, że wyginęły w niej ryby, natomiast moskity znalazły dla siebie wyśmienite warunki. Ponieważ okoliczni mieszkańcy nie mogli sobie poradzić z plagą moskitów, władze wpuściły do rzeki 15 kwietnia 50 000 karpi w nadziei, że zniszczą one larwy moskitów. I rzeczywiście, na czterokilometrowym odcinku rzeki wyginęły wszystkie moskity. Równocześnie tysiące karpi „znalazło w tych wodach śmierć z powodu zanieczyszczenia rzeki substancjami chemicznymi.

Skrzydlaty konsument

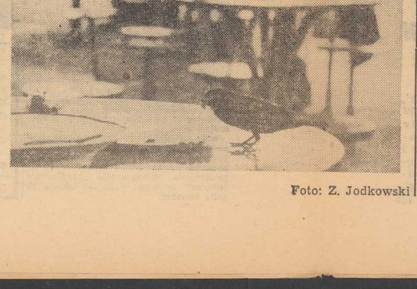

Foto: Z. Jodkowski

Książki nadesłane

Krystyna Wigura — „DŁUGA LEKCJA". (Czytelnik, cena 25 zł). Pamiętnik czasu wojny. Wyd. II.

Wojciech Sulewski — „CZUWASZ Z LASÓW PARCZEWSKICH". (Wyd. Lubelskie, cena 10 zł). Seria: Miniatury.

Bohdan Arct — „POLACY W WALKACH NA CZARNYM LĄDZIE". (Wyd. Interpress, cena 23 zł).

Eugeniusz Wójcik — „Z DZIEJÓW ZMP NA KIELECCZYŹNIE". (Iskry, cena 10 zł). Monografia.

Stanisław Opala, Stanisław Trandziuk — „VADEMECUM STUDENTA PRACUJĄCEGO". (Iskry, cena 10 zł). Student — zakład pracy — szkoła.

Bolesław Jagielski — „PRZEPROWADZKA". (MON, cena 15 zł). Książeczka dla najmłodszych.

Aldous Huxley — „GENIUSZ I GOBINI". Tłumaczył Jan J. Szczepański. (Książka i Wiedza, cena 6 zł). Wyd. II. Seria: Kolibra.

Krzysztof T. Toeplitz — „PROBA SEANSU CZYLI NOTATNIK LENIWEGO KINOMANA" (Wyd. Artystyczne i Filmowe, cena 35 zł).

„WŁODZIMIERZ I. LENIN" (Książka i Wiedza, cena 30 zł). Krótka biografia.

Eugeniusz Duraczyński, Jerzy J. Terej — „EUROPA PODZIEMNA" 1939—1945 (Wiedza Powszechna, cena 20 zł). Seria: Omega.

Stanisław Strumph-Wojtkiewicz — „O WŁASNYCH SIŁACH" (Książka i Wiedza, cena 35 zł). Opowiadania. Wyd. II.

Konsekwentniej egzekwować nakazy powyżłacyjne

Zaniedbane zakłady pod lupą WIP

PRZEZ 5 godzin w roku ub. każdy statystyczny pracownik, przy przeciętnej liczbie zatrudnionych 357 916 osób w województwie szczecińskim, był niezdolny do pracy z powodu wypadku. Zjawiskiem szczególnie przy tym niepokojącym jest utrzymywanie się w dalszym ciągu wysokiej liczby wypadków śmiertelnych, chociaż zmalała już ona w porównaniu z rokiem 1972.

WŁAŚCIWY stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach jest więc sprawą o podstawowym znaczeniu. Wszelkie zaniedbania w tym zakresie są zasadniczą przyczyną wypadków. W ich likwidacji niemałą rolę odgrywa związkowa inspekcja pracy. Kontrola stanu bhp w zakładach jest bowiem jej podstawowym zadaniem.

Niedawna narada inspektorów pracy województwa szczecińskiego, zorganizowana przez Wojewódzki Inspektorat Pracy, poświęcona była dalszemu doskonaleniu działalności na rzecz poprawy warunków bhp w zakładach. WIP dopracował się już tu form, które zdają praktyczny egzamin. Podejmuje obecnie wspólne kontrole inspektorów pracy i przedstawicieli organów MO, oceniające sprawność pojazdów mechanicznych w bazach transportowych. Pozwoli to na wyeliminowanie, w pewnym stopniu, przyczyn wypadków w transporcie, które mają poważny udział w ogólnej liczbie wypadków i są przeważnie tragiczne w skutkach. Podobną rolę spełniać będą przeprowadzane już narady z udziałem przedstawicieli prokuratury, WIP, branżowych inspektorów pracy oraz kierowniczw przedsiębiorstw i służb bhp bezpośrednio w zakładach pracy, w których miały miejsce wypadki ciężkie lub śmiertelne. W wyniku porozumienia z Prokuraturą Wojewódzką ustalono ponadto, że w sprawach karnych przeciwko osobom winnym spowodowania wypadku karą dodatkową ma być podanie prawomocnego wyroku do wiadomości w zakładzie pracy, a w razie potrzeby również w prasie miejscowej.

W ogóle rok bieżący związkowej inspekcji pracy przebiegać będzie pod znakiem szczególnego nasilenia kontroli w zakładach zaniedbanych o największej liczbie wypadków przy pracy, chorób zawodowych itd. Problemowym kontrolom postaw pracowników w procesie produkcji, ocenie realizacji programów poprawy warunków bhp i postępu technicznego w tej dziedzinie towarzyszyć musi konsekwentna postawa inspektorów pracy w egzekwowaniu wydanych przez siebie nakazów. W roku 1973 inspektorzy pracy wydali łącznie 76 nakazów powyżłacyjnych zawierających 10 337 zarządzeń. Ponowne wizytacje zakładów wykazały, że na 8359 skontrolowanych zarządzeń 1258 nie zostało wykonanych. Osoby winne zaniedbań powinny zostać ukarane. Tymczasem jedynie 72 nie wykonane zarządzenia stanowiły podstawę do wydania orzeczenia karno-administracyjnego.

Uaktywnić również należy społeczną inspekcję pracy, która dziś jeszcze nie spełnia postawionych przed nią zadań, nie zawsze z własnej winy. Pomoc inspektorów pracy jest dla niej nieodzowna zarówno w działalności merytorycznej, jak i w podniesieniu jej autorytetu w zakładach. Dopiero bowiem ścisła współpraca wszystkich zainteresowanych ogniw może tu przynieść konkretne efekty.

(tur)

Gaz za kołem polarnym

NIEDAWNO za brzegami Oceanu Lodowatego zostały odkryte wielkie pokłady gazu ziemnego. Kolejny ogromny „zbiornik" podziemny gazu radzieccy geolodzy odkryli na półwyspie Jamał. Według wstępnych obliczeń, jego zapasy wynoszą trylion metrów sześciennych gazu.

Forum muzyków

11 CZERWCA otwarty zostanie w Moskwie **V Międzynarodowy Konkurs im. Piotra Czajkowskiego.** Jak stwierdził w wywiadzie prasowym przewodniczący komitetu organizacyjnego, Dymitr Szostakowicz, weźmie w nim udział 300 pianistów, wiolonczelistów, skrzypków i wokalistów — wychowanków 38 szkół muzycznych z różnych krajów świata. Wielu skrzypków będzie miało okazję grać na oryginalnych skrzypcach znakomitych lutników włoskich — Antonia Stradivariusa i Giuseppo Guarneri.

WYSOKIE OKNO

RAYMOND CHANDLER

(Przełożył Wacław Niepokólczycki)

245

— Ma pani spryt — powiedziałem — do otaczania się ludźmi, których cechuje takie stanowisko.

Wzięła ponownie karty i sięgnęła, aby położyć czarną dziesiątkę na czerwonego waleta, ale na walecie leżała już inna dziesiątka. Sięgnęła więc do masywnego stolika obok, na którym stało jej porto. Napiła się trochę, odstawiła kieliszek i spojrzała mi twardym wzrokiem w twarz.

— Odnoszę wrażenie, że usiłuje pan być obraźliwy, panie Marlowe.

Potrząsnąłem głową.

— Nie obraźliwy. Tylko szczery. Wcale nie spisałem się tak bardzo źle. Odzyskała pani monetę. I udało mi się, jak dotąd, uchronić panią przed policją. Nie zrobiłem nic w sprawie rozwodu, ale znalazłem Lindę... pani syn wiedział przez cały czas, gdzie ona jest... i niech pani nie sądzi, że będzie pani miała z nią jakiekolwiek kłopoty. Wie, że popełniła błąd wychodząc za pani syna. Ale jeżeli pani sądzi, że nie uzyskała pani równowartości swoich...

Chrząknęła i odkryła nową kartę. Położyła asa karo na samej górze.

— Psia kość, as pikowy zagrzebany. Nie wydobędę go na czas.

— To niech go pani wysmyknie — poradziłem — w chwili swojej nieuwagi.

— Czy nie lepiej — rzekła bardzo spokojnie — żeby mi pan powiedział coś więcej o Merle? I niech się pan zbyt nie przechwala, jeśli pan odkrył kilka rodzinnych tajemnic.

— Ja się niczym nie przechwalam. Dziś po południu posłała pani Merle do Vanniera z pięciuset dolarami.

246

— Więc cóż z tego? — Nalała sobie trochę porto i popijając patrzyła na mnie niezachwianie znad kieliszka.

— Kiedy ich zażądał?

— Wczoraj. Ale dopiero dziś mogłam je podjąć z banku. Co się stało?

— Vannier szantażuje panią od ośmiu lat. W oparciu o coś, co się zdarzyło dwudziestego szóstego kwietnia tysiąc dziewięćset trzydziestego trzeciego roku.

Coś, jakby trwoga mignęło w jej oczach, ale tak głęboko i tak mgliście, jakby przebywało tam od dawna i wyjrzało do mnie tylko na króciutką chwilkę.

— Trochę mi wyjawiła Merle. A pani syn powiedział, jak zginął jego ojciec. Przejrzałem dziś gazety i raporty. Przypadkowa śmierć. Na ulicy pod jego biurem był jakiś wypadek i mnóstwo ludzi wychylało się z okien. On wychylił się po prostu za daleko. Mówiło się coś o samobójstwie, bo pan Bright stracił majątek, a rodzina była ubezpieczona na pięćdziesiąt tysięcy. Ale sędzia śledczy okazał się tak miły, że przymknął na to oczy.

— No więc? — Powiedziała to zimnym, twardym głosem, ani chrapliwym, ani jękliwym. Zimnym, twardym, całkowicie opanowanym głosem.

— Merle była sekretarką Horacego Brighta. Dziwna to dziewczyna, nazbyt nieśmiała, niedoświadczona, o mentalności małej dziewczynki, z bardzo przestarzałymi poglądami na mężczyzn, skłonnością do dramatyzowania i tak dalej. Domyślam się, że Bright kiedyś sobie popił, zaczął się do niej przystawiać, a ona omal nie umarła ze strachu.

247

— No więc? — Znowu te zimne, twarde słowa naparły na mnie jak lista rewolweru.

— Ciągle myślała o tym i rozbudziła w sobie mordercze instynkty. Wykorzystała okazję i przeszła za jego plecami. Kiedy wychylał się z okna. Czy tak było?

— Niech pan mówi jasno, panie Marlowe. Ze mną można mówić bez ogródek.

— Wielkie nieba, czy to nie jest dostatecznie jasne? Wypchnęła swego pracodawcę z okna. Słowem, zamordowała go. I uszło jej to na sucho. Z pani pomocą.

Spojrzała na swą rękę ściskającą karty. Skinęła głową. Jej broda obniżyła się niespełna cal i znowu uniosła.

— Czy Vannier był w posiadaniu jakiegoś dowodu? — spytałem. — Czy tylko przypadkiem zobaczył, jak to się stało i zaczął panią szantażować, a pani płaciła mu niewielkie sumki od czasu do czasu, aby uniknąć skandalu... albo z czystej sympatii dla Merle.

Zanim odpowiedziała, zagrała jeszcze jedną kartę. Niewzruszona jak skała.

— Mówił coś o fotografii — rzekła. — Ale nie wierzyłam, że ją ma. Nie mógł jej zrobić. A gdyby nawet zrobił, to prędzej czy później by mi ją pokazał.

— Nie — odparłem. — Nie sądzę. Gdyby nawet miał w ręku aparat, ze względu na to, co działo się na dole, na ulicy, zdjęcie byłoby bardzo niewyraźne. Ale wyobrażam sobie, że mógł się bać pokazać je pani. Jest pani pod niejednym względem kobietą twardą. Mógł się obawiać, że pani go załatwi. To znaczy, że w jego kanciarskim mózgu mogła się ta myśl zrodzić. Ile mu pani zapłaciła?

(cdn)

W NASZEJ KUCHNI

GOTUJEMY Z ELIASZEM

DZISIAJ, zamiast kilku przepisów na jeden rodzaj posiłku, podamy przepisy na różnorodne potrawy. Zacznijmy od zupy cebulowej, o którą poprosiła jedna z czytelniczek. Chce ją przyrządzić zachęcona opowiadaniami o znakomitej zupie cebulowej, podawanej w Paryżu.

Znalazłam przepis na zupę cebulową, ale okres na jej przyrządzenie nie jest chyba najlepszy, bo starej prawie już nie ma w sprzedaży, a młoda jeszcze się na zupę nie nadaje. Ale kto ma w domu starą cebulę proszę spróbować. Czy jednak będzie ona miała smak paryskiej „cebulanki"?

ZUPA CEBULOWA

SKŁADNIKI: peczek włoszczyzny, 50 dkg cebuli, 5 dkg masła, 3 kromki suszonego chleba, najlepiej razowego, 1/2 szklanki kwaśnej śmietany, pietruszka lub koperek, ziele angielskie, sól, pieprz.

Ugotować 1,5 l wywaru z jarzyn. Cebulę pokrojoną w cienkie talarki podsmażyć w garnku na tłuszczu, na lekko złoty kolor, wlać przecedzony wywar z jarzyn nosolić, wsypać chleb utarty na tarce, dodać pieprz, angielskie ziele, gotować ok. 30 minut. Przed podaniem zaprawić śmietaną i posypać siekaną natką.

Zupę cebulową podaje się z grzankami, słonymi paluszkami lub łazankami.

PIECZEŃ RZYMSKA ZAPIEKANA W ŚMIETANIE

SKŁADNIKI: 1/2 kg mięsa mielonego, 1 bułka namoczona i odciśnięta, 1 jajko, sól, pieprz, podsmażona lub utarta surowa cebula, bułka śmietany, bułka tarta do obtoczenia.

Mięso wymieszać z podanymi składnikami (oprócz śmietany), bardzo dobrze wyrobić. Blaszkę waską wysmarować tłuszczem i posypać tartą bułką, ułożyć w niej mięso uformowane w wałek i upiec (ok. godziny). Krótko przed podaniem, połowę pieczeni pokrajać w grube plastry, ułożyć na ogniotrwałym półmisku, zalać gęstą śmietaną i krótko zapiec.

NALEŚNIKI Z RYBĄ

A TERAZ danie-niespodzianka. Naleśniki z ryba, które z czerwca, w audycji telewizyjnej „Postaw się — nie zastaw się" będzie przyrządzał p. Eliasz Kuzlemski.

SKŁADNIKI NADZIENIA: filet z dorsza lub inna ryba ugotowana lub usmażona — 30 dkg, duża cebula, smalec lub margaryna, nać pietruszki, żółtko, 1—2 łyżek śmietany, sól i pieprz do smaku.

CIASTO: 30 dkg mąki, 3 jaja, 300 ml mleka, sól, cukier do smaku, słonina do smażenia.

Sposób wykonania:

Mięso z ryby drobno posiekać lub zemleć na maszynce. Cebulę bardzo drobno posiekać, a następnie udusić z dodatkiem tłuszczu. Wymieszać cebulę z masą rybną, dodać żółtko, posiekaną pietruszkę, a w przypadku ryby chudej np. dorsz wędzony — śmietanę. Masę przyprawić do smaku solą i pieprzem.

Przyrządzić ciasto na naleśniki. Na usmażone naleśniki nakładać farsz. Zawijać w rulonik i smażyć na tłuszczu z obu stron. Podawać z sosem pomidorowym lub grzybowym z sezonowymi surówkami lub sałatkami z warzyw.

Czytelników zachęcamy do przygotowania składników i gotowania razem z panem Eliaszem.

W katowickiej hali „Rondo"

Pięściarze 10 państw rozpoczęli boje o „Czarne Diamenty"

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera")

W PRZYSZŁYM roku na początku czerwca w wojewódzkiej hali sportowo-widowiskowej w Katowicach odbędą się Bokserskie Mistrzostwa Europy. Z tego też względu postanowiono, aby tegoroczny Turniej o „Czarne Diamenty" odbył się na przełomie maja i czerwca. Impreza ta ma być bowiem generalnym sprawdzianem dla organizatorów przyszłorocznych mistrzostw starego kontynentu.

ROZPOCZĘTEMU więc wczoraj III Turniejowi o „Czarne Diamenty" nadano bardzo staranną i uroczystą oprawę. Przedstawiciele 9 zagranicznych ekip podziwiali nowoczesną, estetyczną i bardzo pojemną halę (11 tysięcy miejsc). Można powiedzieć, że start od strony organizacyjnej wypadł pomyślnie. W katowickim turnieju uczestniczy 66 pięściarzy. Najsilniejszą jest niewątpliwie ekipa radziecka. Wczoraj dobrze zaprezentowali się także Węgrzy. Najwięcej faworytów w walce o 11 „Czarnych Diamentów" jest w ekipie polskiej. PZB nie wystawił jednak aktualnie najsilniejszej drużyny, trzech bowiem reprezentantów wyjechało na rekonesans na Kubę, kilku zawodników wśród nich szczecinianin Czerwiński, udało się na młodzieżowe mistrzostwa Europy do Kijowa. Ponadto z nie wyjaśnionych przyczyn z Katowic samowolnie wyjechali Błażyński i Rudkowski. Na ringu hali „Rondo" nie zobaczymy także Pierwienieckiego, któremu na zgrupowaniu w Przemyślu odnowiła się kontuzja.

WYNIKI WALK ELIMINACYJNYCH: **waga papierowa** — Durlan (ZSRR) stosunkiem głosów 3:2 zwyciężył Fischera (Węgry). Potrzebowski (Polska) jednogłośnie uległ na punkty Ozlerowi (Turcja). **Waga piórkowa:** Stanisławski (Polska) pokonał 4:1 Kovacsa (Węgry). Zornow (NRD) jednogłośnie wygrał ze Stefanovicem (Jugosławia). **Waga lekka:** Osetkowski (Polska) jednogłośnie zwyciężył Foksińskiego (Polska). Gelegel (Turcja) przegrał 1:4 z Diu (Rumunia). Tomczyk (Polska) pokonał jednogłośnie Kovacsa (Węgry). **Waga lekkopółśrednia:** Kisiel (Polska) przegrał jednogłośnie z Juseim (Rumunia). Harmat (Węgry) wygrał 4:1 z Sekicem (Jugosławia). **Waga lekkośrednia:** Sitha (Czechosłowacja) został poddany w 1-rundzie Szapocznikowi (ZSRR). Tamindzic (Jugosławia) uległ 1:4 Vainonenowi (Szwecja). **Waga średnia:** Zimermman (NRD) wygrał walkowerem z Bakardzijewem (Bułgaria). **Waga półciężka:** Gortat (Polska) jednogłośnie pokonał Nieściejruka (Polska). Gyenlak (Czechosłowacja) jednogłośnie wygrał z Jacobem (NRD).

Dziś dalszy ciąg walk eliminacyjnych i ćwierćfinałowych. Półfinały odbędą się w sobotę, a finały w niedzielę.

TADEUSZ REK

Pogoń walczy w Bytomiu

DZIŚ w Bytomiu rozpoczyna się turniej piłkarski z udziałem 6 zespołów ekstraklasy. W imprezie tej startuje szczecińska Pogoń, która jest w grupie razem z Zagłębiem Sosnowiec i Polonia Bytom. W grupie II, która rozegra mecze w sobotę, znajdują się: Stal Mielec, ROW Rybnik i Szombierki. Eliminacje w grupach rozgrywane są systemem „każdy z każdym" — dwa razy po 30 min. Finały odbędą się w niedzielę.

Z boisk piłkarskich

PIŁKARZE Argentyny przegrali we Florencji z I-ligową włoską Fiorentiną 0:2.

W WENRAY (Holandia) odbył się mecz reprezentantów Haiti z jedenastką armii holenderskiej. Haitańczycy doznali kolejnej porażki, przegrywając 1:4.

PIŁKARSKA reprezentacja Zairu zmierzyła się z I-ligową jedenastką włoską Cesena remisując 1:1.

PIŁKARZE Bułgarii pokonali jedenastkę KRL-D 2:0.

PIŁKARZE Feyenoordu Rotterdam zdobyli puchar UEFA pokonując Tottenham Hotspur 2:0.

NA STADIONIE w Lipsku NRD zremisowała z Anglią 1:1.

PIŁKARZE Jugosławii przegrali z Węgrami 2:3.

DO FINAŁU piłkarskiego turnieju UEFA juniorów awansowały zespoły Jugosławii i Bułgarii. Jugosławia pokonała Grecję 1:0 a Bułgaria wygrała ze Szkocją 1:0.

W GOLENIOWIE — 1 i 2 CZERWCA

Wojewódzka Spartakiada Sportów Obronnych

GWARNO I WESOŁO będzie w sobotę oraz niedzielę w Goleniowie. Zjedzie tutaj młodzież z całej Ziemi Szczecińskiej — członkowie ZMS, ZSMW, ZHP i junacy OHP, by wziąć udział w **XIV Wojewódzkiej Spartakiadzie Sportów Obronnych.** Zainauguruje ona jednocześnie **Tydzień Kultury Fizycznej.**

Przez dwa dni reprezentacje dzielnicowe i powiatowe będą walczyły o miano najlepszej w wielu konkurencjach sportowo-obronnych, jak biegi przełajowe i przez tor przeszkód, rzut granatem i strzelanie. Z 400-osobowej grupy uczestników zostanie wyłoniona reprezentacja, która będzie broniła naszych barw na ogólnopolskiej spartakiadzie w Kielcach (21 i 22 września br.).

NIE TYLKO emocje sportowe wypełnią program imprezy. W sobotę wieczorem odbędzie się capstrzyk oraz manifestacja przed Pomnikiem Braterstwa Broni. W niedzielę natomiast będzie można oglądać występy zespołów artystycznych.

Wojewódzką Spartakiadę Sportów Obronnych zorganizowały: Zarząd Wojewódzki Ligi Obrony Kraju i, po raz pierwszy, Rada Wojewódzka Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Wojciech Matusiak zwycięzcą IV etapu

ZWYCIĘZCĄ IV etapu kolarskiego wyścig Tour of Britain, został reprezentant Polski Wojciech Matusiak. W klasyfikacji po czterech etapach liderem wyścigu nadal jest Kaczmarek, który wyprzedza o 5 sek. Szweda Johanssona, o 10 sek. Holendra van den Hoeka i o 12 sek. Ryszarda Szurkowskiego.

W klasyfikacji drużynowej po czterech etapach prowadzi Polska — 42:48.14 przed Holandią — 42:48.37 i Szwecją — 42:49.02.

Za 13 dni — prawdziwe mistrzostwa

„Zair" i „NRD" walczą w MMŚ na stadionie Pogoni

DOBIEGA KOŃCA wspaniała propagandowa impreza zorganizowana przez działacza Pogoni — Floriana Krygiera i Spółdzielnię Mieszkaniową „Kotwica" pod nazwą „Mini Mistrzostwa Świata — 74". Był to turniej piłkarski dla młodzieży, rozgrywany zgodnie z regulaminem prawdziwych mistrzostw świata, w którym podwórkowe zespoły piłkarskie przybrały nazwy finalistów tegorocznych MŚ.

W finale MMŚ, który rozegrany zostanie w sobotę o godz. 17 na stadionie Pogoni spotkają się w meczu o I miejsce „Zair" z „NRD", a o brązowy medal „Holandia" ze „Szwecją".

Duże brawa należą się organizatorom MMŚ za wzorowe przeprowadzenie imprezy, która była dobrą propagandą futbolu. Zapraszamy wszystkich na finałowe mecze, przypominając jednocześnie że już za 13 dni (od 13 czerwca) czekają wszystkich prawdziwe emocje związane z inauguracją rozgrywek finałowych piłkarskich mistrzostw świata w Monachium. (d)

Plenum ZG TKKF

WCZORAJ w stolicy odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Tematem obrad działaczy z całej Polski były sprawy związane z aktywizacją młodzieży w działalności TKKF. Plenum podjęło uchwałę zobowiązująca organizacje do podjęcia powszechnego programu rozwoju sportów masowych i rekreacyjnych, obejmującego szerokie rzesze młodzieży w zakładach pracy, szkołach przyzakładowych i w miejscu zamieszkania. Zarząd Główny zobowiązał ogniska TKKF do upowszechniania i popularyzacji istniejących już form zorganizowanego aktywnego wypoczynku.

IMPREZY SPORTOWE

SOBOTA

Godz. 10 — **tor kolarski** — międzynarodowe zawody jeździeckie.

Godz. 10 — **Tanowo** — start do I etapu ogólnopolskiego wyścigu kolarskiego juniorów.

Godz. 14 — **Radziszewo** — start do II etapu ogólnopolskiego wyścigu kolarskiego juniorów.

Godz. 15 — **hala przy ul. Narutowicza** — turniej kometki mężczyzn w ramach X „Turnieju Najlepszych".

Godz. 17 — **stadion MKS Pogoń** finałowe mecze Mini-Mistrzostw Świata w piłce nożnej.

Godz. 17,30 — **stadion Budowlanych, al. Wojska Polskiego 198** — mityng lekkoatletyczny.

STARGARD

Godz. 10 — **stadion POSTiW** — międzynarodowe mistrzostwa Stargardu młodzików w lekkiej atletyce.

Złoty medal Smalcerza na ME w podnoszeniu ciężarów

PIERWSZY złoty medal dla Polski zdobył w wadze muszej Zygmunt Smalcerz (na zdjęciu).
(CAF—telefoto)

W ŚRODĘ wieczorem rozpoczęły się w Weronie 33 mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. Ich przebieg — podobnie jak i życie we Włoszech zakłóciły wypadki, jakie miały miejsce podczas manifestacji w miejscowości Brescia, leżącej zaledwie 60 km od Werony. Zamach neofaszystów włoskich wywołał fale protestów w całym społeczeństwie. Nic więc dziwnego, że zaplanowane na środę po południu uroczyste otwarcie mistrzostw zastąpiono wiecem żałoby po ofiarach w Brescii. Kraj ogarnęła fala strajków protestacyjnych. W środę wieczorem nie pracowała poczta. Wskutek tego relacje z przebiegu mistrzostw dziennikarze mogli przekazywać dopiero w nocy ze środy na czwartek. Organizatorzy zastanawiali się, czy nie odłożyć mistrzostw. Zdecydowano jednak je rozegrać, rezygnując ze wszelkich uroczystych momentów. Nie wykonuje się nawet hymnów narodowych na cześć zwycięzców.

O MEDALE w wadze muszej walczyło 13 zawodników a najtroślejszymi konkurentami Smalcerza było 2 Węgrów Szuecs i Koeszegi oraz Bułgar Mustafow. Polak rozpoczął obiecująco, zaliczając w pierwszym rwaniu 97,5 kg. Niestety, dwie następne próby do 102,5 miał nieudane — może zbyt pewny siebie popełniał błędy techniczne. To jednak co Polak pokazał w podrzucie, zadziwiło wszystkich fachowców. Mistrz olimpijski zaliczył wszystkie trzy próby, kończąc na ciężarze 132,5 kg, który jest równy rekordowi Europy. W dwuboju poprawił rekord Polski o 2,5 kg. Jego trzeci tytuł mistrza Europy to duża zasługa trenera Roguskiego, który po mistrzowsku poprowadził pojedynek Smalcerza. Rywale zmuszani byli do atakowania ciężarów, których nie byli w stanie udźwignąć. Drugie miejsce zajął Bułgar Mustafow, a trzecie Szuecs (Węgry).

W CZWARTEK wieczorem o medale walczyło 13 zawodników wagi koguciej, a wśród nich dwóch Polaków Pawlak i Jakób.

Złoty medal zdobył Kirow (Bułgaria), srebrny Anikin (ZSRR), brązowy Prohl (CSRS). Piąte miejsce zajął Jakób a szóste Pawlak.

Spokój w Zakopanem

KADRA naszych piłkarzy powróciła do bazy przygotowań w Zakopanem. Czwartkowe zajęcia zaczęły się seansem filmu z meczu z Węgrami. Trenerzy wytknęli zawodnikom ich błędy.

Trener Górski był nieco speszony słabą grą naszej reprezentacji. Sami gracze nie byli również zachwyceni swym środowym występem, który daleko odbiegał od ich aspiracji. Cała drużyna przenosiła trening na boisku w Zakopanem. Zawodnicy, którzy grali w Chorzowie trenowali lżej, a ci którzy nie wystąpili w spotkaniu z Węgrami — na pełnych obrotach.

Z życia TKKF

„Portowiec" organizatorem czynnego wypoczynku pracowników ZPS

OGNISKO TKKF „Portowiec" działające przy Zarządzie Portu Szczecin należy niewątpliwie do najlepiej pracujących kół w naszym mieście. Skupieni w nim działacze drogą wieloletnich doświadczeń dopracowali się własnego modelu organizacyjnego, który sprawia, że każdy członek załogi ZPS może w zakładowym TKKF uprawiać swą ulubioną dyscyplinę sportu.

NAJPRĘŻNIEJSZA i najliczniejszą grupę stanowią w „Portowcu" kajakarze. Wodniacy z ZPS mają do dyspozycji pływający ponton zakotwiczony przy Bulwarze Śląskim, na którym znajdują się pomieszczenia (szatnie, magazyny, wypożyczalnie sprzętu) niezbędne do rozwinięcia szerokiej działalności. A działalość ta nie ogranicza się do jednodniowych wycieczek kajakowych, ale obejmuje również kilkudniowe wędrówki połączone z biwakami i wielodniowe spływy po całym kraju.

Niemniej liczną grupę stanowią **wędkarze**, którzy w czynie społecznym, przy wydatnej pomocy zakładu pracy, wybudowali własny ośrodek nad jeziorem w Będgoszczy. Powstało tam 40 domków campingowych, świetlica, wydzielony na jeziorze basen. Na przystani entuzjaści „moczenia kija" mogą korzystać ze sprzętu wodnego w postaci kajaków, rowerów wodnych i łodzi rybackich. Tuż przy ośrodku znajduje się również pole namiotowe, a obok — wypożyczalnia sprzętu sportowo-biwakowego i, oczywiście, kuchnia z pełnym zapleczem sanitarnym.

Sekcja turystyczna działa głównie w oparciu o zakładowe autokary. Przez cały rok organizowane są wycieczki jedno- lub kilkudniowe często połączone z biwakami. Wielokrotnie już portowcy wędrowali również poza granice Polski. Właśnie sekcja turystyczna zajmuje się organizacją masowego wypoczynku załogi ZPS.

Od dwóch miesięcy przy „Portowcu" działa **sekcja strzelecka.** Sport ten cieszy się wśród załogi dużym zainteresowaniem. W sekcji trenują również przyszli reprezentanci ZPS, którzy bronić będą barw swego zakładu pracy w Turnieju Najlepszych i Spartakiadzie Międzyportowej.

Każdy członek załogi może należeć również do jednej lub kilku pozostałych sekcji: **piłki nożnej, siatkowej, tenisa stołowego, kulturystyki, szachowej, brydża sportowego, kometki, pływania i lekkiej atletyki.** W każdej z nich treningi odbywają się dwa, a w niektórych cztery razy w tygodniu. W zajęciach sportowych uczestniczą nie tylko dorośli. „Portowiec" organizuje również kursy nauki pływania i zajęcia doskonalenia pływania dla dzieci swych pracowników.

ORGANIZACJA stałych zajęć w sekcjach nie jest jedyną formą zachęcania załogi do czynnego wypoczynku. W ZPS niemal przez cały rok prowadzone są imprezy wewnątrzzakładowe. Obecnie trwa „Spartakiada XXX-lecia". Bierze w niej czynny udział ponad 1000 osób, a są to już ci, którzy zwycięsko przebrnęli przez eliminacje wewnątrzzejonowe. System imprez i spartakiad jest również formą selekcji do reprezentacji ZPS do najważniejszych zawodów — Turnieju Najlepszych i Spartakiady Międzyportowej.

W Spartakiadzie Międzyportowej szczecinianie dwukrotnie zajmowali I miejsce, a w ub. roku uplasowali się na II pozycji. W „TN" natomiast portowcy trzykrotnie zajmowali II lokatę, a w ub. roku uplasowali się na III miejscu. W tegorocznej edycji „TN" siatkarki ZPS wywalczyły III pozycję, a piłkarze i pingpongiści zdobyli już prawo walki w finale. Na punktowanym miejscu znaleźli się również siatkarze.

SZEROKA działalność rozwijana przez Ognisko TKKF „Portowiec" możliwa jest tylko dzięki społecznej pracy wielu działaczy. E. Jarząbek, A. Kmiotek, K. Chrostek, W. Żelazny, J. Dobrowolski, L. Zaniewski, R. Rybarczyk, K. Sokołowski, R. Zelman, B. Krzesińska, K. Chwedoruk, A. Kupić, J. Kopeć to ludzie oddani kulturze fizycznej. Dzięki ich zapałowi każdy członek ZPS może korzystać z dobrodziejstw czynnego wypoczynku.

R. GODLEWSKI

Dobra forma Ireny Szewińskiej

ZNAKOMICIE spisała się nasza najlepsza lekkoatletka Irena Szewińska na XV mityngu o nagrodę braterstwa broni „Prawdy" telewizji oraz zakładów Słownaft. Szewińska wygrała bieg na 100 m w czasie 11,1 (wyr. rekord Polski) oraz bieg na 200 m w czasie 22,4 (rekord Polski). Polska sztafeta 4×100 m zajęła pierwsze miejsce w czasie 39,8. Rzut dyskiem kobiet wygrała rekordzistka świata Faina Melnik rezultatem 68,64. W jednym z rzutów dysk wylądował poza taśmą oznaczającą 70 m ale próba ta została przez Melnik spalona.

Pingpongiści Stoczni „Warskiego" i Pracowni Konserwacji Zabytków finalistami X „TN"

WCZORAJ w SP-62 o miejsca w finale X „Turnieju Najlepszych" walczyli tenisiści III grupy. Niestety na starcie nie stanęły ekipy Spółdzielni Inwalidów „Jedność", „Polmozbytu" i Stoczni Remontowej „Parnica". Zwycięstwo odniósł zespół Stoczni „Warskiego" występujący w składzie: B. Szumski, A. Kołodziej i M. Szwarc. W meczu o drugą lokatę zacięty bój stoczyły reprezentacje Pracowni Konserwacji Zabytków i PRE „Elektromontaż". Zwyciężyli pracownicy PKZ: Z. Radwan, W. Zimny i F. Krukowski. (d)

PIĄTEK, 31 MAJA

DZIŚ:
Anieli, Petroneli
JUTRO:
Jakuba, Konrada

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane, temp. do 16 st. Wiatry słabe, zmienne.

DZIŚ w Szczecinie i województwie ciśnienie atmosferyczne wynosi 1016 milibarów (762,1 mm Hg). W ciągu dnia powolny spadek ciśnienia.

TEATRY

POLSKI — „Awans" g. 19 (zamkn.); sobota: „Kopciuszek" g. 10; „Awantura w Chioggi" g. 19; WSPÓŁCZESNY — „Tango" g. 19; sobota „Tango" g. 19; MUZYCZNY — (tel. 88-744) „Panoerni i pies" g. 19.30; FILHARMONIA — koncert symfoniczny g. 19.30; sobota: g. 18; CYRK „AS" — al. Woj. Polskiego i Zaleskiego — g. 19; sobota: g. 15, 19.

KINA

DELFIN (tel. 469-78) „Stworzenie świata" g. 15.30 — fr. od lat 16 — panoram.; „Na krańcu świata" g. 18 (zamkn.); „Uciec jak najbliżej" g. 20 — pol. od lat 16; sobota: „Przygody misia Yogi" g. 8.30, 10, 11.30, 13 — USA — od lat 7; „Stworzenie" g. 15.30, 18, fr. od lat 16 — pan.; „Trąd" g. 20, pol. od lat 16; „Zbieg z Alcatraz" g. 22 — USA — od lat 16 — panoram.; KOSMOS (tel. 355-02) „Nie ma mocnych" g. 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21 — pol. od lat 14 (piątek i sobota); COLOSSEUM (tel. 458-18) „McMasters" g. 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16; sobota: g. 13.30, 16, 18.30, 21; „Motyle" g. 9, 11.15; BAŁTYK (tel. 733-35) „Pechowy zalotnik" g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — radz. od lat 11 (piątek i sobota); PIONIER (tel. 475-02) „Podróż do Afryki" g. 17; „Zaczarowane podwórko" g. 13; „Sami swoi" g. 15, 18, 20 — pol. od lat 14; „Śmiech w ciemności" g. 22 — ang. od lat 18; sobota: „Podróż do Afryki" g. 13; „Sami swoi" g. 15, 18, 20; „Śmiech w ciemności" g. 22 — ang. od lat 18; OGRODOWE — „Tylko wtedy gdy się śmieję" g. 20.45 — ang. od lat 14 (piątek i sobota); DERBY — „Wielkie wakacje" g. 20.30 — fr. od lat 11 — panoram.; sobota: „Złoto Mackenny" g. 20.30 — USA od lat 16 — panoram.; PROMIEŃ — „Czwarta pani Anderson" g. 16, 18, 20 — hiszp. od lat 16 — panoram.; sobota: „Węgorz za 300 milionów" g. 16, 18, 20 — wł. od lat 16 — panoram.; MARS — „Zawieszeni na drzewie" g. 17, 19.30 — fr. od lat 11; (piątek i sobota); ZAMEK — „Na wylot" g. 18 — pol. od lat 18; sobota: „Jezioro osobliwości" g. 18, 20 — pol. od lat 14; ECHO (Krzekowo) „Układ" g. 18 — USA — od lat 18 — panoram.; sobota: „Układ" g. 18 — USA — od lat 18 — panoram.; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Nagrody i odznaczenia" g. 18, 20 — pol. od lat 16; „Front wyzwolenia" g. 16.30 — pol. od lat 11; sobota: g. 16.30; „Nagrody i odznaczenia" g. 17.30, 19.15; MEWA (Żelechowo) „Wynajęty człowiek" g. 18 — USA od lat 16; sobota: „Złoty pięknego dragona" g. 18 — CSRS od lat 16 — panoram.; HUTNIK (Stołczyn) „Nowa misja korsarza" g. 18, 20 — fr. od lat 11; sobota: „Śmierć na zakręcie" g. 18, 19.30 — NRD — od lat 14; 1 MAJ (Żydowce) „Morderca samotnych kobiet" g. 17, 19 — NRD — od lat 18 (piątek); BAJKA (Półice) „Uciekaj i daj się złapać" g. 17, 19 — węg. od lat 11 (piątek i sobota); SYRENKA — Jasienica) „Godzina szczytu" g. 18 — pol. od lat 16 (piątek); ZATOKA (Nowe Warpno) „Siódma kula" g. 19 — radz. od lat 14 — panoram. (piątek); STOKROTKA (Śmierdnica) „Najlepsze lata w życiu mężczyzny" g. 19 — węg. od lat 16 (piątek); MEGAWAT (Dolna Odra) „Dziewica i Cygan" g. 20.30 — ang. od lat 16 (piątek); DAR (Stargard) „Nie będę cię kochać" g. 16, 18, 20 — pol. od lat 14 (piątek i sobota); INA (Stargard) „Piosenkarka z tawerny" g. 16.30 — jug. od lat 16; „Nazywam się Stellos" g. 18.30, 20.30 — szwedzki od lat 16; sobota: „Piosenkarka z tawerny" g. 16.30, 18.30, 20.30 — jug. od lat 16; BOTNIK (Pyrzyce) „Wykryć szpiega" radz. od lat 14 — panoram. (piątek i sobota); WISŁA (Goleniów) „Ojciec chrzestny" — USA — od lat 18; sobota: „Morgiana" — CSRS — od lat 16.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie; Władztwo Książąt Pomorskich g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat; Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów monety i rzemiosła na Pomorzu Zachodnim; „Za wolność i wyzwolenie" g. 9—15; BWA — ZAMEK — „Kolorowy świat dziecka" g. 10—18; WAG — 500-lecie Drukarstwa Polskiego.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. — II Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Golęcino; NEUROLOGIA — Arkońska; DERMATOLOGIA — Pomorzany.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — całą dobę: NR 2 — Nad Odrą 18 — g. 10—8; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20—8.

SOBOTA

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska; (PRZYCHODNIE te same co w piątek).

APTEKI

NR 1 (dodatkowo odtrutki i tlen) Jagiellońska 16a — tel. 371-56; NR 3 — al. Piastów 69 — tel. 465-17; NR 73 — Marcina 1 — tel. 221-09; NR 10 — Glinki; NR 62 — Zdroje.

INFORMACJA KOLEJOWA: 400-21, 460-22, 460-23, 400-24; Pociągi przyjeżdżające — 934; Pociągi odjeżdżające — 933.

PUNKT INFORMACJI PZM — tel. 347-16.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 g. 8—21.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

14.40 i 15.15 Politechnika TV. 15.55 NURT. 16.30 Dziennik TV. 16.40 Dla dzieci „Pora na Telesfora". 17.20 Wychowanie fizyczne receptą na zdrowie. 17.45 Studio złotowe TV Młodych. 18.25 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 „Zielony telefon". 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.20 Dobranoc (kol). 19.30 Dziennik TV (kol). 20.20 Z cyklu „Zaśpiewajmy to jeszcze raz". 20.50 Panorama (kol). 21.30 Sport. 21.40 Teatr TV na świecie „Co robić". 22.45 Dziennik TV (kol). 23 Magazyn ITP. 23.10 Program na jutro.

PROGRAM II

17 „Śladem Fiata 126 p". 17.20 Teleturniej. 17.55 Film TV „Arsen Lupin". 18.50 Program pop.-naukowy. 19.30 Dobranoc. 19.35 Dziennik TV (kol). 20.20 Film pol. „Kwiecień". 22.15 „24 godziny". 22.25 Test. 22.40 NURT. 23.10 Lekcja j. rosyjskiego. 23.40 Program na sobotę.

SOBOTA

6.30 i 7 TV Technikum Rolnicze. 8.30 Film radz. „Na rabunek" (kol). 10 Geografia dla klas VII. 11.05 Dla klas VIII „Nauka o człowieku". 14.05 i 14.50 TV Technikum Rolnicze. 15.40 Red. szkolna zapowiada. 16 Dziennik TV (kol). 16.10 Dla dzieci „Ala i asy". 17.50 Reportaż „Lima". 18.05 „Szare na złote". 18.30 Magazyn kulturalny (kol). 19.10 Dobranoc. 19.30 Monitor (kol). 20.20 Film radz. „Na rabunek" (kol). 21.45 Dziennik TV (kol). 22.05 Sprawozdanie z inauguracji tygodnia kultury fizycznej. 22.30 Teatr Rozrywki „Notatnik". 23.40 „Czarna magia" — ang. program rozrywkowy. 24 Program na niedzielę.

PROGRAM II

15 „Ludzie nauki". 17.30 „Wędrówki po Polsce". 18 Dla dzieci „Opowieść o psach" — film z serii Disneyland. 18.50 „Delta Dunaju". 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor (kol). 20.20 Sprawozdanie z mityngu l.a. z Ostrawy. 21.15 „24 godziny" (kol). 21.25 Pieśni i arie operowe śpiewa M. Kondriatiuk — program TV ZSRR. 22.05 Film ang. „Wielkie nadzieje". 24 Program na niedzielę.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.05 „Dookoła". 16.35 Magazyn matoryzacyjny. 17 Mozaika tygodnia. 17.25 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 Widowisko dla dzieci. 18.15 Film pop.-naukowy. 18.45 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 „Kosmos". 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Film radz. „Siedemnaście mgnień wiosny". 21.20 W obiektywie. 21.55 Kronika. 22.10 Komedia „Zazdrość". 23.15 Wiadomości.

SOBOTA

7.55 Lekcja j. rosyjskiego. 8.30 Gimnastyka. 8.40 Program dla wsi. 9.25 Kronika. 10 Film radz. „Siedemnaście mgnień wiosny". 11.20 W obiektywie. 11.55 Program muzyczny. 12.40 Wiadomości. 12.45 Węg. film TV „Anioł z mieczem". 13.25 Program dla młodzieży. 14.40 Film radz. „Odkrywcy świata". 15.25 Wiadomości. 15.30 Widowisko dla dzieci. 16.30 Program rozrywkowy. 17.30 Wiadomości. 17.35 Sport. 18.45 Widowisko dla dzieci. 19 Telereklama. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Program rozrywkowy z udziałem artystów międzynarodowych. 21 Film „Rocco i bracia". 23.40 Kronika.

RADIO

PROGRAM I (na fali 1322 m i UKF 67.52 MHz)

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 19, 22, 23, 24;

15.05 Listy z Polski. 15.10 W kręgu muzyki baletowej. 16.10 Dyskoteka — folk. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Dyskoteka — jazz. 17 Radio-kurier 17.20 Dyskoteka — sweet. 17.40 Dyskoteka — beat. 18.25 Radiowa kronika muzyczna. 19.15 Gwiazdy światowych estrad. 19.45 Z księgarskiej lady. 20 Felieton literacki. 20.10 Muzyczne wizyty przyjaźni. 21 Biuro Listów odpowiada. 21.10 Z pamiętników M. Fogla. 21.35 Przeboje 3 pokoleń. 22.15 Zielony karnawał. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Zielony karnawał. 0.05—3.00 Program nocny.

PROGRAM II (na fali 230 m i UKF 68.78 MHz)

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30;
SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01;
15 Program dla młodzieży. 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 16 Alfa i Omega. 16.15—17.25 Szczecin—stereo. 16.15 Reportaż. 16.35 Koncert solistów. 17 Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17.25 Szczecińskie popołudnie. 18.20 Radiореklama. 18.40 Ludzie wśród których żyjemy. 19.15 Lekcja j. angielskiego. 19.30 Transmisja z Filharmonii Narodowej koncertu symfonicznego. 20.17 Dyskusja literacka. 20.37 D.c. koncertu. 22 Magazyn studencki. 23 Nowa muzyka naszych przyjaciół. 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 Claudo Goudimek — Msza.

PROGRAM III (na falach krótkich 31, 41, 42, 49 m i ultrakrótkich 65.96 MHz)

15.10 Greckie rytmy i rymy. 15.30 Rodzina Poszepszyńskich. 15.50 Anne Vanderlove i jej piosenki. 16.05 Drugie narodziny miasta. 16.15 Zapraszamy do Carnegie Hall. 16.45 Nasz rok 74. 17.05 „Dzień tryfidów". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 „Wielkopolanina żywot własny". 18 Muzykalny detektyw. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.05 „Duch Białowieży". 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Gitarowe flamenco. 20.10 Blues wczoraj i dziś. 20.35 Piosenki z wodewilu J. Tuwima. 20.50 Ilustrowany magazyn autorów. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 Chwila poezji. 23.05 Koncert tylko dla melomanów.

SOBOTA

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 18, 19.20, 22, 23, 24;

7.17 Takty i minuty. 8.05 „U przyjaciół". 8.10 Melodie siedmiu stolic. 8.30 Inauguracja Tygodnia Sportu Szkolnego. 9.05 Jazz dla wszystkich. 9.30 Moskwa z melodią i piosenką. 9.45 Walce Jana Straussa. 10.08 Muzyka rozrywkowa. 10.40 Muzyka ludowa. 11 Z lubelskiej fonoteki muzycznej. 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Co słychać w świecie. 11.30 „Nasi ulubieńcy". 12.40 Koncert życzeń. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 Przeboje sezonu. 14 Ze świata nauki i techniki. 14.05 Przeboje sprzed lat. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Melodie z filmów W. Disneya. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Muzyka i poezja. 16.10 Mini-recital Janice Joplin. 16.30 Podróże muzyczne po kraju. 17 Radio-kurier. 18.25 Radiowa kronika muzyczna. 19.15 Piosenki, rytmy, przeboje. 19.45 Kupić nie kupić, posłuchać warto. 21.43 Gra i śpiewa zespół „General". 22.15 Sobotnia dyskoteka. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Sobotnia dyskoteka. 0.05—3.00 Program nocny.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30;
SERWIS RYBACKI: 12.58, 18.25, 0.01
6.40 Studio Bałtyk. 8.35 Magazyn publicystyki naukowej. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9 Wychowanie obywatelskie dla klas VIII. 9.20 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych. 9.30 Piosenki dla dzieci. 9.40 Chór PR. 10 Teatr PR „Szkarłatny krzew dhak". 10.45 Divertimento symfoniczne A. Tansmana. 11 Chemia dla klasy VIII. 11.35 Rodzice a dziecko. 11.40 Muzyka Podlasia. 12.05 Koncert życzeń. 13 Lekcja j. polskiego dla klas III i IV. 13.35 Opowiadanie „Dycha z Kopernikiem". 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny. 14 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Reportaż literacki. 15 Program dla młodzieży. 15.40 Chóry chłopięce. 15.50 Wiersze M. Dźwinclla. 16 Magazyn wojskowy. 16.15 „Niezawodni". 16.35 Karuzela przebojów. 17 PAW. 17.25 Dźwiękowy magazyn ekonomiczno-społeczny. 18.10 Muzyka rozrywkowa. 18.40 Radiolatarnia. 19—21.30 Szczecin stereo. 19.15 Lekcja j. francuskiego. 19.30 „Matysiakowie". 20 Wiesław Ochman śpiewa pieśni Moniuszki i Żeleńskiego. 20.30 Notatnik kulturalny. 20.40 Wielcy muzycy w oczach współczesnych i potomnych. 21 Przegląd filmowy. 21.15 Concerto grosso J. F. Haendla. 21.55 Z albumu kolekcjonera muzyki. 22.30 Radiovariete. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 W kręgu musicali.

PROGRAM III

7.05 Muzyczna zegarynka. 7.30 Drugie narodziny miasta. 7.40 Muzyczna zegarynka. 8.05 Mój magnetofon. 8.35 Katalog piosenki włoskiej. 9 „Dzień tryfidów". 9.10 Grają pionierzy jazzu. 9.30 Nasz rok 74. 9.45 Magazyn muzyczny. 10.15 Preludia Hektora Villi-Lobosa. 10.35 Dzień jak co dzień 11.45 „Skazani na sukces". 12.25 Za kierownicą. 12 Na szczecińskiej antenie. 15.10 Historia Meksyku w balladzie. 15.30 60 minut na godzinę. 16.30 Piosenki Skaldów. 16.45 Nasz rok 74. 17.05 „Dzień tryfidów". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Pół żartem, pół serio. 17.50 Ballady L. Cohena. 18 Polski jazz. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Koncert na trąbkę i orkiestrę M. Haydna. 19.05 Aktualności nie tylko muzyczne. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Odpowiedzi z różnych szuflad. 20.15 Korowód taneczny. 20.40 Aktorzy o piosence — Irena Kwiatkowska. 21.10 Fotoplastykon. 21.30 „Pod dachami Paryża". 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Duch Białowieży". 22.45 Aktualności nie tylko muzyczne. 23 Chwila poezji. 23.05 Wieczorne spotkania z Haną Hegerovą.

LOKALE

M-3, nowe budownictwo, centrum, telefon, zamienię natychmiast na mieszkanie 3-pokojowe w śródmieściu, nowe budownictwo I—II piętro. Oferty: tel. 362-13. 8695-G

MIESZKANIE kwaterunkowe typu M-3, nowe budownictwo w Sandomierzu, zamienie na mieszkanie w Stargardzie, Szczecinie lub okolicach. Wiadomość — Regina Bytniewska, Stargard, ul. Grodzka 10B/10. 65-P

KWATERUNKOWE M-4 i M-3, pełny komfort, telefon i garaż nadający się na warsztat, zamienię na domek w dobrym punkcie przeznaczony do sprzedaży. Koniecznie duży garaż, nadający się na warsztat. Dzwonić: od 16 telefon 366-27. 8324-G

MIESZKANIE 2 pokoje M-4 z nowego budownictwa, widna kuchnia, łazienka, ciepła woda, I p. z garażem, zamienię na mieszkanie 3-pokojowe w domku lub szeregowcu przeznaczonym do sprzedaży. Pogodno lub Gumieńce. — Ul. Powstańców Wielkopolskich 50E/6. 8331-G

ODNAJMĘ 2-osobowy pokój, Karpowicza 13/1. 8332-G

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, przedpokój, III p., piece, przy ul. Gorkiego, zamienię na mieszkanie 3-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 8333.

DUŻY pokój z używalnością kuchni odjnamę bezdzietnym. Mścięcino, ul. Cisowa 16. 8343-G

POKÓJ, kuchnia, łazienka, zamienię na większe lub mieszkanie przeznaczone do sprzedaży. Warunki do uzgodnienia. Ul. Rugiańska 75/4. 8344-G

DZIERŻONIÓW — pokój, kuchnia, łazienka, duży balkon, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 8348.

PANNA, bez nałogów, członek spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju. Tel. 387-92 po godz. 16. 8350-G

KAWALERKĘ lub M-2 kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 8353.

DEBNO — mieszkanie spółdzielcze M-4, nowe budownictwo (3 pokoje) piękny ogród, zamienię na równorzędne lub mniejsze w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 8361.

ŁADNE, słoneczne mieszkanie 3,5 pokoju, zamienię na dwa oddzielne mieszkania. A. Czerwonej 3/8 od godz. 17 do godz. 19. 8364-G

MIESZKANIE własnościowe, nowe, 4-pokojowe, 65,7 m kw., komfort, Puławy, zamienię na równorzędne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 8368 lub telefonicznie: Szczecin 226-06 po południu.

PŁOCK — M-5 kwaterunkowe, zamienię na podobne w Szczecinie. Błaszkiewicz — 09-400 Płock ul. Skłodowskiej 4/120. 8383-G

KOMFORTOWE mieszkanie M-2, zamienię na M-3 lub M-4. Wiadomość: Odzieżowa 1B/33. 8384-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 30 maja 1974 r. zmarła po długich i bardzo ciężkich cierpieniach

śp.

Zofia Morawska

Nasza najukochańsza
Żona, Matka, Teściowa.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona 1 czerwca br. o godz. 9 w kościele Garnizonowym.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi 1 czerwca br. o godz. 12 z kaplicy przymcentarnej na Cmentarz Centralny,

o czym powiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

26 maja 1974 r. zmarł długoletni pracownik Katery i Zakładu Medycyny Sądowej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie

Witold Bożyczko

Odznaczony
Odznaką Gryfa Pomorskiego

oraz Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie

składają

WSPÓŁPRACOWNICY

26 maja 1974 r. zmarł długoletni pracownik Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Instal"

Władysław Kus

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, Podstawowa Organizacja Partyjna wraz z całą załogą P.I.P. „Instal" w Szczecinie-Dąbiu

Kierownictwu i pracownikom DOKP Oddziału Ruchowo - Handlowego, kierownictwu, Radzie Zakładowej i pracownikom stacji Szczecin-Dąbie, wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy w ciężkich chwilach okazali współczucie i pomoc po stracie najukochańszego Męża i Tatusia

Lubomira Węgrzyna

serdeczne podziękowanie

składają

ŻONA Z RODZINĄ

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), I. Jelonek (zastępca red. nacz.), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboroń. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Nr indeksu 35029. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne T-6

Nowe supersamy dla Szczecina

ZZA wysokiego płotu odgradzającego chodnik przy ul. Armii Czerwonej wyzierają stalowe konstrukcje. To rozpoczęto budowę kolejnego pawilonu handlowego WPHS prod. NRD. Nowy supersam jest bliźniakiem dąbskiego „Pomorza". Nowe 830 metrów kwadratowych powierzchni handlowej otrzymają szczecinianie w październiku bieżącego roku.

Również w tym roku nowe pawilony handlowe WPHS-u otrzymają: osiedle „Kalina", dzielnica Nad Odrą, Płonia i Police. (bos)

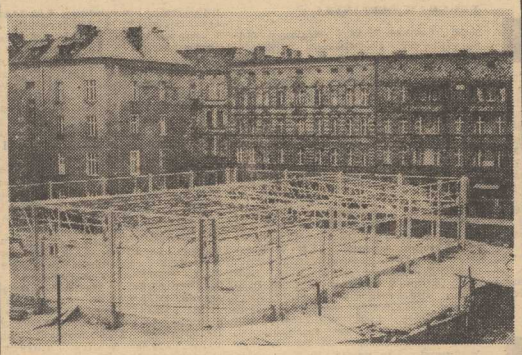

NA ZDJĘCIU: wynurza się kształt nowego supersamu przy ul. Armii Czerwonej.
Fot.: Z. Jodkowski

Proponujemy agendy punktów naprawczych

Usługowe problemy dzielnicy Nad Odrą

CZĘSTO mieszkaniec peryferii chcąc załatwić jakąś pilną i niejednokrotnie prostą usługę musi pojechać aż do Śródmieścia. Dlaczego tak się dzieje?

W DZIELNICY Nad Odrą, obszarze rozleglejszym od centrum o blisko 1 300 ha, zamieszkuje około 75 000 mieszkańców. Znajduje się tu 255 punktów usługowych różnych branż i sektorów. Niby sporo. Bliższa jednak analiza specjalności i rozmieszczenia poszczególnych warsztatów wyjaśnia niezadowolenie i kłopoty mieszkańców.

Okazuje się bowiem, że gros specjalistów to krawcy, fryzjerzy i... fotografowie. Co gorsza, ogromna większość usługowych placówek skupia się w centralnej części dzielnicy przy ul. Marcina, Naruszewicza, Wyzwolenia, Firlika, Szarotki, Komuny Paryskiej, Lubeckiego. Inne rejony tej dzielnicy pozostają białą usługową plamą.

Fotografia do paszportu jest sprawą okazjonalną i usługę taką bez specjalnego uszczerbku czasu i wysiłku — da się zlecić w Śródmieściu. Trudniej jednak o wiele „targać" ze Stołczyna lub Glinek ciężki odkurzacz, sokowirówkę bądź robot do punktu naprawczego przy al. Wyzwolenia.

RODZI SIĘ zatem pytanie: czy nie można by złagodzić tego typu kłopotów poprzez założenie na terenach odległych od Śródmieścia — agend placówek naprawczych. Działałyby one na zasadzie niewielkich punktów przyjęć, w których jedna zatrudniona osoba odbierałaby od klientów popsute, zmechanizowane artykuły gospodarstwa domowego. Przy takim rozwiązaniu złagodzono by w części kłopoty spowodowane niewystarczającą powierzchnią lokali usługowych. Dotychczas bowiem brakiem tej powierzchni niejednokrotnie pokrywano niedociągnięcia organizacyjne. (wys)

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 16 na ul. Legnickiej wybiegł niespodziewanie na jezdnię i dostał się pod koła samochodu „Nysa" nr rej. MR 9442, dziesięcioletni Cezary O. Karetka pogotowia przewiozła chłopca do szpitala przy ul. Unii Lubelskiej.

W Mrzeżynie pow. Gryfice wywrócił się jadący z nadmierną szybkością motocyklista, 24-letni Roman K. Pomyślnym zbiegiem okoliczności Roman K. upadł na piaszczyste pobocze drogi, co uratowało go od niechybnej śmierci. Karetka pogotowia przewiozła rannego do szpitala w Gryficach.

NA UL. Światowida wypadł wczorajszego popołudnia z tramwaju pasażer — Franciszek S. Wezwany lekarz pogotowia, stwierdziwszy liczne obrażenia oraz wstrząśnienie mózgu, skierował rannego do szpitala.

MILICJA zatrzymała wczoraj pijanego mężczyznę, 23-letniego Ryszarda P., mieszkańca ul. Stołczyńskiej. Ryszard P. stanie przed sądem (tryb przyspieszony) za pobicie konsumenta w kawiarni „Zamkowa". Za krótki powędrował także 26-letni Marek J., mieszkaniec ul. Armii Czerwonej. Stoi on pod zarzutem usiłowania kradzieży wózka dziecięcego z klatki schodowej domu przy ul. Krasińskiego. (ap)

Prawdziwie „Pogodna Jesień"

MIMO, iż tylko kilka występów dał w Szczecinie i Międzyzdrojach amatorski zespół artystyczny emerytów i rencistów „Pogodna Jesień", działający przy Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy w Krakowie, z dużą sympatią zachowamy go w pamięci. Prezentując swój program z dystynkcją, wdziękiem i niespotykaną żywotnością wykonawcy udowodnili widowni, że są młodzi duchem, czują się potrzebni, a występy dostarczają im wiele zadowolenia, którego niejeden młody mógłby pozazdrościć.

Zespół powstał w listopadzie 1970 roku, a swe pierwsze kroki na deskach scenicznych stawiał już w styczniu 1971. Od tej pory dał ponad 280 spektakli zyskując wszędzie szczery aplauz widowni. Ta amatorska grupa artystyczna — jedyna chyba tego rodzaju w Polsce — liczy 23 osoby, w tym 16 emerytów i 7 rencistów, pracujących społecznie i bez wynagrodzenia, dająca wszystkim zainteresowanym swe występy, na których program składają się stare szlagiery, wiersze, fragmenty prozy, pieśni i przyśpiewki ludowe, a także tańce. Prowadzącym tym towarzyszy własny zespół muzyczny. Bez przesady można powiedzieć, iż jest to ewenement w stereotypowej działalności prowadzonej z ludźmi w podeszłym wieku. Co prawda mamy na naszym terenie dobrze działające kluby „Srebrnego włosa", ale jak do tej pory nie spotkaliśmy się z inwencją, która pozwoliłaby ludziom będącym na zasłużonym odpoczynku dać z siebie tyle radości życia. Oby takich inicjatyw jak najwięcej. „Pokazują one młodym, jak można w kulturalny sposób spędzić własny wolny czas i umilić go innym. (ru)

W „Pleciudze" premiera „Lodoiska"

JUTRO (1 VI.), o godz. 17, w Państwowym Teatrze Lalek „Pleciuga" odbędzie się premiera widowiska muzycznego pt. „Lodoiska" Wojciecha Bogusławskiego. Utwór ten stanowił pierwotnie libretto operowe do muzyki Luigi Cherubiniego i wystawiony był po raz pierwszy w 1804 roku, a więc 170 lat temu na scenie Teatru Narodowego w Warszawie.

Ten atrakcyjny spektakl reżyserował Andrzej Rettinger, efektowna i barwna scenografię zaprojektował Adam Kilian, a aranżowaniem muzycznym zajął się Zbigniew Kornacki. Przedstawienie zostanie powtórzone 2.VI. o godz. 11, a następnie będzie grane w każdą niedzielę czerwca o godz. 11. (ru)

Idąc przez miasto

WANDALE ŁAMIĄ DRZEWKA I KRZEWY

WYSTARCZY przejść śródmieściem, choćby al. Jedności Narodowej w kierunku Urzędu Miejskiego przy pl. Dzierżyńskiego, ul. Wielkopolską czy ul. Felczaka. Przerażają złamane z wandalską pasją drzewka bzu, okaleczone krzewy ozdobne, stratowane kwietne rabaty i zieleńce. Nie lepiej dzieje się na Pogodnie, na Niebuszewie, Pomorzanach, Żelechowie i innych dzielnicach peryferyjnych. Aż dziw, że nikt dotychczas nie pomyślał, by skutecznie ukrócić te niszczycielskie harce i wybryki. Np. 100-złotowy mandacik karny będzie lekarstwem bolesnym dla kieszeni winowajcy, ale za to niezawodnym. (a)

„JAGÓDKA" WŚRÓD ZESCHNIĘTYCH ŚWIERKÓW

KTOŚ kiedyś wpadł na pomysł, by chyba z okazji Gwiazdki — Anno 1973, kawiarenkę spółdzielczą „JAGÓDKA", przy pl. Odrodzenia „obramować" choinkami, wbitymi na klocki z pniaków z drzewa. Dorodne przed pół rokiem świerki szybko jednak uschły i straszą teraz kikutami gałązek z pożółkłym igliwiem. Zważywszy, że właśnie kończy się... maj, beztroska kierownictwa tego skądinąd sympatycznego lokalika (ostatnio, niestety, okupowanego przez młodocianych piwoszów) jest zaiste zdumiewająca!

Jeszcze raz w sprawie syfonów

Co zrobić z tym bublem?

NIESPEŁNA dwa tygodnie temu pisaliśmy o niesprawnych syfonach, które znajdują się w obrocie. W związku z tym w najbardziej upalne dni lata może nastąpić syfonowy krach. Aktualnie w Szczecinie znajduje się 300 tys. syfonów i jedna trzecia z nich nie nadaje się do użytku. A przecież z każdym dniem bublj przybywa, ponieważ delikatne mechanizmy psują się.

PO RAZ DRUGI zwołano w tej sprawie naradę, w której uczestniczyli prywatni wytwórcy wody gazowanej, zrzeszeni w Cechu Rzemiosł Spożywczych oraz zainteresowane instytucje. Niestety, po raz drugi zabrakło na sali przedstawiciela Wojewódzkiej Komisji Branżowej Produkcji i Obrotu Napojami Bezalkoholowymi, która ponosi w pewnym sensie odpowiedzialność za istniejącą sytuację.

Postanowiono w trybie natychmiastowym wstrzymać obrót niesprawnymi syfonami. Dyrektora „Argedu" zobowiązano zaś do wycofania się z umów handlowych z niesolidnymi producentami syfonowych „główek". Na naradzie poruszano także trudny problem nowych inwestycji, niezbędnych do lepszej i wydajniejszej pracy wytwórców. Dalsze rozmowy i decyzje w sprawie naprawy ogromnej ilości zepsutych syfonów zostaną podjęte w ciągu najbliższych kilku dni w Urzędzie Wojewódzkim. (wys)

Notatnik szczeciński

▼ W SOBOTĘ, 1 czerwca o godz. 12, w gmachu Muzeum Narodowego przy ul. Staromłyńskiej 27, nastąpi otwarcie wystawy malarstwa Zenona Kononowicza (1903—1971). Artysta w latach 1946-50 przebywał i tworzył w naszym mieście.

▼ WYSTAWY militariów polskich i scenografii widowisk lalkowych czynne są w Klubie Spółdzielców od dziś, 31 bm., godz. 18.

▼ Z OKAZJI Międzynarodowego Dnia Dziecka w niedzielę, w sali Klubu Kultury i Oświaty Huty „Szczecin" przy ul. Kościelnej 51, odbędą się dla dzieci imprezy: o godz. 12 — dla dzieci z klas I—II, o godz. 14 — dla uczniów klas III do V i o godz. 16 dla uczniów z klas VI do VIII. Na imprezy złożą się konkursy na piosenkę i recytację, zabawy przy muzyce, filmy, konkursy z nagrodami: „Historia Polski", „Geografia Polski", „Wiedza o Szczecinie".

▼ FESTYN dla dzieci portowców odbędzie się w niedzielę, w Ośrodku Rekreacyjnym Czarne Łąki. Dojazd autokarami z placu Orła Białego, co pół godziny, od 9 do 12, powrót również w odstępach półgodzinnych od 13 do 17. Udział w imprezie bezpłatny. Bufet na miejscu. W razie deszczu impreza nie odbędzie się.

▼ Z UWAGI na wyścig kolarski w Policach, w niedzielę, 2 VI, od godz. 9.30 do 12.30 autobusy linii 103 będą kursowały na trasie Gięboke—Police Szkoła (przystanek linii 102), natomiast autobusy linii 102 w Policach będą kursowały przez ul. Wojska Polskiego, Police Rynek, ul. Grunwaldzka, Bohaterów Stalingradu, Krasickiego, Osiedle IV.

▼ ODCZYT pt. „Rola służb finansowo-księgowych w świetle uchwały 210 Rady Ministrów", wygłosi mgr Zygmunt Zimiński dziś, 31 bm. o godz. 18, w Klubie Pracowników Politechniki Szczecińskiej przy ul. Wielkopolskiej 19. Odczyt przeznaczony jest dla członków PTE oraz osób zainteresowanych tymi zagadnieniami.

Ostatnie dni pobytu cyrku „AS"

MIMO dużego powodzenia cyrk „AS" kończy swoje gościnne występy w Szczecinie. Dwa ostatnie przedstawienia odbędą się w najbliższą niedzielę, 2 czerwca, o g. 15 i 19. Bezpośrednio ze Szczecina cyrk wyjeżdża w objazd po miastach powiatowych i uzdrowiskach naszego przymorskiego regionu.

Z KOŃCEM LIPCA lub najpóźniej w sierpniu zjeżdża do Szczecina, po raz pierwszy, słynny Cyrk Radziecki, mający swą stałą siedzibę w Moskwie. Zaprezentuje nam eksportowy repertuar atrakcji, wśród których nie zabraknie zdumiewających popisów akrobatów, ekwilibrystów, iluzjonistów, parodystów i żonglerów. Gwoździem radzieckiego programu są oczywiście światowej sławy pokazy nowoczesnej tresury drapieżców, rasowych koni i zwierząt domowych. (a)

Kłopoty z mlekiem w proszku

— DLACZEGO nie ma mleka w proszku? — pytają Czytelnicy, którzy nie mogą nakarmić swych pociech. Mleko witaminizowane, które jest do nabycia w aptekach nie nadaje się dla niemowląt.

— Czym spowodowana jest ta niewątpliwie trudna sytuacja? — zapytaliśmy dyrektora Okręgowej Składnicy Mleczarskiej — Edmunda Seredyńskiego. Oto jego wyjaśnienie:

— To awaria w Zakładach Mleczarskich w Słupsku, spowodowała zmniejszenie dostaw mleka w proszku. Sytuację pogorszyli dodatkowo prywatni wytwórcy lodów, którzy masowo zaczęli zaopatrywać się w duże ilości tego produktu. Niedobory występować będą do czasu zlikwidowania awarii w Słupsku tj. jeszcze około 2 tygodni. Ze względu na minimalne możliwości uzupełnienia ilości tego towaru z innych województw, zalecono kierownikom wszystkich sklepów spożywczych, by sprzedawali poszczególnym klientom najwyżej po dwie, trzy paczki mleka w proszku. (wys)

PS. Rodzicom podajemy do wiadomości, iż poszukiwana odżywka znajduje się jeszcze w „Delikatesach" przy al. Jedności Narodowej.

Giełda lalek i zabawek

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę, 2 czerwca Dom Kultury „Wspólny Dom" przy ul. Marcina 2, organizuje kolejne „Targi staroci", połączone tym razem, z okazji Dnia Dziecka, z giełdą lalek i zabawek. Organizatorzy zapraszają hobbystów i miłośników zbieractwa oraz dzieci (z rodzicami), które zechcą wymienić, kupić lub sprzedać swoje lalki, zabawki, maskotki itd. Podczas giełdy będzie też okazja złożenia w darze zabawek dzieciom rodzin wymagających pomocy i z Domów Dziecka. Uwaga dzieci: na giełdę należy przynieść przedmioty nadające się do użytku (nie zniszczone).

DZIĘKUJEMY...

...za kolejną porcję pozdrowień nadesłanych do redakcji przez naszych Czytelników: z Ogólnopolskiego Turnieju Chórów „Legnica Cantat" napisali do nas uczestnicy — członkowie Chóru Wyższej Szkoły Pedagogicznej wraz z dyrygentem, p. B. Sikorski z Wrocławia z okazji Święta Wrocławskiej Prasy, uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I st., przebywający z koncertem w Poznaniu, studenci WSP członkowie Koła Pedagogicznego z wycieczki do Warszawy oraz delegacja szczecińska reprezentująca ZZ ZMS przy KD MO ze Zlotu w Lublinie.

NASZE TRZY GROSZE

Potrzebny informator z przepisami celnymi

PRZEPISY celne są ostatnio tematem, który zajmuje sporo miejsca na łamach krajowej prasy. Jest to w tej chwili jedyny praktykowany sposób informowania turystów o tym, co należy oclić, czego nie wolno przewozić itp. Niestety, nawet najbardziej obszerne publikacje nie mogą zawierać wszystkich bardzo szczegółowych przepisów. Dodajmy też — różnych dla każdego kraju.

Potrzebna jest zatem niewielka broszurka, zawierająca wszystkie przepisy celne obowiązujące polskich turystów. Tylko kto ma ją wydać? Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki? Centralny Ośrodek Informacji i Reklamy Turystycznej? Zanim jednak zapadnie stosowna decyzja, nim problemem. Wydaje się, że placówka ta, działająca coraz prężniej, może i powinna wydać informator zawierający przepisy celne. Nie musi to być eleganckie wydawnictwo. W zupełności wystarczy broszurka podobna do tej, jaką wydano przed wolną sobotą. Drukowana w kilku tysiącach egzemplarzy, powinna znaleźć się w każdym kiosku „Ruchu" i każdym biurze podróży. Dodajmy, że szczeciński Urząd Celny wyraził gotowość udzielenia pomocy przy opracowywaniu tego wydawnictwa.

I w ten oto sposób Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej może w szybkim czasie rozwiązać problem w skali naszego regionu. Wdzięczność turystów zapewniona. (jas)

taki informator zostanie opracowany i wydrukowany, upłynie sporo czasu. I będzie dobrze, jeśli to się ukaże przed przyszłorocznym sezonem turystycznym.

Dlatego też proponujemy naszemu Wojewódzkiemu Ośrodkowi Informacji Turystycznej zajęcie się tym

Mamo, tatusiu, babciu, dziadku — kup mi zabawkę w „Bambo" i „Puchatku"!

2501-K